

Kurier Gryfowski

miesięcznik samorządu lokalnego



Konkurs fotograficzny dla mieszkańców rozstrzygnięty



Zdjęcie Roku - I miejsce - fot. Mateusz Krawczyk

24 września o godzinie 17:00 w gryfowskim Ratuszu odbędzie się niecodzienny wernisaż wystawy, którego organizatorem jest nasza redakcja. Autorami prezentowanych zdjęć są mieszkańcy Gryfowa - czytelnicy Kuriera Gryfowskiego. Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Olgierd Poniżnik. Więcej na str. 10.



**W numerze
między innymi:**

■ **Artystyczne Spotkania Przyjaciół**
- fotoreportaż z imprezy w Gryficach
str. 2, 3

■ **Gryfowski park wczoraj i dziś**
- artykuł Alberta Kwassa
str. 4

■ **Nasza pamięć historyczna, jaka jest?** - wspomnienia i zdjęcia z Powstania Warszawskiego
str. 8, 9

■ **Uwaga na trujące rośliny**
- artykuł Witolda Mikosa
str. 14

■ **Sieroty Sybiru** - relacja ze zsyłki mieszkańca Gryfowa Alojzego Indyka
str. 16

■ **Orlik Cup 2009** - fotoreportaż
str. 18, 19



Przecięcie powróśla na wiadukcie w Krzewiu.



Jako pierwszy nowym wiaduktem przejechał Piotr Dąbrowa.



Joanna Małoszczyk w pałacu „Ptaszynka”.



Marzena Staliś w gryfickim parku.



Paweł Rubaj podczas warsztatów fotografii otworkowej.



Ilony Cichoń światło w atelier.



Wernisaż wystawy w pałacowym ogrodzie.



Róża Szuster i Marzena Wojciechowska dziękują za gościnę właścicielom pałacu Dorocie i Zbigniewowi Zającom.

31 sierpnia 2009 to historyczna data w dziejach Krzewia Wielkiego. Dokładnie po 16 miesiącach od czasu zamknięcia wiaduktu życie we wsi wróciło do normy. Wiadukt zbudowany w 1950 roku i był już w bardzo złym stanie technicznym. Odpadały podpory betonowe, korodowały pręty, które się w nich znajdowały. Ze względu na powyższe kierownik Zarządu Dróg Powiatowych we Lwówku Śląskim wnioskował do starosty o zamknięcie tego obiektu. Stało się to w kwietniu 2008 roku. Przez ten okres mieszkańcy sołectwa byli skazani na utrudniony dojazd. Niektórzy z nich musieli nadłożyć nawet 3 km, aby dostać się do pracy. Zamknięcie przejazdu trwało tak długo ponieważ była

Wiadukt już otwarty

to inwestycja powiatu i bardzo trudno było zebrać na ten cel środki finansowe. W końcu po wielu bojach udało się tego dokonać i rozpoczęto remont. Szczególnie podziękowania za zaangażowanie w tę sprawę należą się kierownikowi Zarządu Dróg Powiatowych Markowi Makowskiemu.

Remont wiaduktu kosztował prawie pół miliona złotych. Z dotacji rządowej starosta otrzymał na ten cel 229 tys. zł, powiat dołożył prawie 200 tys., PKP 40 tys. i gmina Gryfów 10 tys.

Otwarcia wiaduktu sierpami dokona-

li wojewoda dolnośląski Rafał Jurkowlaniec wspólnie ze starostą Arturem Zychem. Asystowali im trzymając żółte powrośło wykonawca Edward Rygielski, sołtys wsi Ryszard Łoziński, kierownik PZD Marek Makowski oraz burmistrz Olgierd Poniżnik.

Z otwartego wiaduktu cieszą się przede wszystkim mieszkańcy Krzewia Wielkiego. Jako pierwsza od strony wsi przejechała rowerem pani Ludmiła Góralska, a z drugiej strony motorkiem uczeń gimnazjum Piotr Dąbrowa.

P.

Artystyczne Spotkania Przyjaciół

Gryficka impreza

Od 14 do 22 sierpnia w Gryficach, naszym mieście partnerskim, odbywały się Artystyczne Spotkania Przyjaciół. W trakcie tej międzynarodowej imprezy miały miejsce m.in. plenery malarski i fotograficzny. Po raz pierwszy w imprezie uczestniczyli gryfowscy artyści: Joanna Małoszczuk, Marzena Staliś, Ilona Cichoń i Paweł Rubaj. Gryfowianie mieli okazję brać udział również w wielu zajęciach organizowanych w trakcie Spotkań, m.in. w warsztatach diaporamy, które prowadził Leszek Kurpiewski, warsztatach fotografii otworkowej prowadzonych przez Ryszarda Poprawskiego oraz zajęciach „Nastroje fotografii” i „Światło w atelier” pod kierownictwem Tomasza Komorowskiego - pracownika Muzeum Kinematografii w Łodzi oraz Tomasza Edelmana – wykładowcy Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi.

Gryficki Dom Kultury od 11 lat jest organizatorem pleneru fotograficznego, który każdego roku przyciąga do miasta fotografików z całego kraju. Ponadto w bieżącym roku GDK otrzymał wyróżnienie w formie zaproszenia do tego, by stać się jednym z kilkunastu miejsc w Polsce współtworzących Ogólnopolski Festiwal Diaporam Cyfrowych, nad którym patronat objął Fotoklub Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie

Gryfowskie zauroczenie

Grupa zaproszonych przez GDK gryfowskich artystów czuła się podczas pleneru wspaniale. Nie mogło być inaczej, ponieważ to ogromne przedsięwzięcie zostało zorganizowane perfekcyjnie pod każdym względem. Duża w tym zasługa dyrektorki Róży Szuster, która jest nie tylko profesjonalnym menadżerem kultury, ale również wyjątkowo ciepłym i serdecznym człowiekiem, otoczonym gronem przyjaciół zawsze chętnych do pomocy i współpracy.

Plener malarski odbywał się w pałacu Ptaszynka w Rybokartach. O uroku tego miejsca można napisać książkę, ja posłużyłam się słowami tych, którzy przeżyli tam niezapomnianą przygodę ze sztuką.

To był fascynujący tydzień, przepiękne wręcz magiczne miejsce – mówi Joanna Małoszczuk - Gospodarze, państwo Dorota i Zbigniew Zajacowie potrafią stworzyć przemiłą atmosferę, w której już po paru godzinach zupełnie obcy

sobie ludzie czują się, jak paczka przyjaciół. Dopisała pogoda, więc było i nocne szukanie gwiazdozbiorów, poranne wyczekiwanie na wschód słońca, spacer brzegiem Bałtyku, leniwe spoglądanie na tańczące na jeziorze światło i godziny spędzone przy rysunkach, rozmowach, słuchaniu muzyki. Najważniejsze było to, że poznałam tylu fantastycznych ludzi, wspaniałych artystów, że było to autentyczne spotkanie przyjaciół.

Marzena Staliś podkreśla - *Plener malarski jest sytuacją wyjątkową. Zawsze w pięknym miejscu, w określonej grupie twórczych ludzi, w warunkach pozwalających na nieskrępowane oddanie się pasji. Nie inaczej było i tym razem. Pałac, jego otoczenie, widok na jezioro rozciągające się w promieniach zachodzącego słońca (...) Właśnie sytość tych wrażeń powoduje eksplozję energii, przelanej na papier bądź płótno (...).*

Wyjazd do zaprzyjaźnionych Gryfic na plener artystyczny okazał się dla mnie najpiękniejszym akcentem tego lata - mówi Ilona Cichoń. (...) Gospodarze pałacu dyskretnie czuwali nad naszym komfortem (...) Był czas na twórczy wysiłek, odpoczynek, szaloną zabawę, a bajeczna sceneria pałacu zachęcała do rozwinięcia skrzydeł dosłownie i w przenośni (...) I tak wspaniale przeplatał się czas edukacji z czasem na słodkie lenistwo... Pięknie było!

Jedyny mężczyzna w tym gronie, Paweł Rubaj, jest pod ogromnym wrażeniem profesjonalizmu warsztatowych wykładowców.

- Przez te 7 dni wziąłem udział w wyjątkowo interesujących ćwiczeniach prowadzonych przez profesjonalnych wykładowców. Szczególnie zachwyciły mnie te, na temat diaporamy oraz użycia światła w studiu. Wiedza (teoretyczna i praktyczna) tam zdobyta na pewno przyda się w rozwijaniu mojego hobby, którym jest fotografia (...). Poznałem również wielu ciekawych ludzi, zarówno fotografików, jak i malarzy. Połączenie tych dwóch plenerów to naprawdę świetny pomysł. Nasz pobyt w Rybokartach był bardzo udany, szkoda jedynie, że trwał tak krótko (...). Niecierpliwie oczekuję wystawy, na którą wykonałem zdjęcia.

Wernisaż przyjaciół

Na zakończenie Artystycznych Spotkań Przyjaciół w Pałacu Ptaszynka w Rybokartach został zorganizowany roboczy wernisaż poplenerowy, który poprowadziła dyrektorka Róża

Szuster ze skromną pomocą niżej podpisanej. Był to symboliczny gest podkreślający współpracę i przyjaźń partnerskich miast. Podczas wernisażu można było obejrzeć jeszcze nie opublikowane prace plastyczne i fotograficzne. Podczas tej miłej uroczystości, gościem honorowym był burmistrz Gryfic Andrzej Szczygiet, przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Błysz oraz sekretarz Wanda Piwoni. Tak mocna obsada ze strony gryfickiego urzędu świadczy o dużym zainteresowaniu tamtejszych władz sztuką oraz wspieraniem artystycznych przedsięwzięć.

Prace poplenerowe zostaną wyeksponowane na wystawach w Gryfickim Domu Kultury oraz w Muzeum i Galerii „Brama” podczas „inauguracji” roku kulturalno-oświatowego 2009/2010” 26 września 2009 r. Mam nadzieję, że wystawa dotrze również do Gryfowa, aby mieszkańcy naszego miasta mogli zobaczyć powstałe podczas opisywanych plenerów wspaniałe obrazy i fotografie.

Spotkania przyjaciół udowodniły nam, że partnerstwa miast nie muszą być fikcją, pustą fasadą, zbiorem urzędniczych podpisów. Pokazały, iż może to być niezwykle kreatywna wymiana doświadczeń i potencjałów. Wierzymy, że jeszcze wiele przed nami.

Marzena Wojciechowska

Kurier Gryfowski

Wydawca:

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Gryfów Śląski Redaguje społeczny zespół: **Mariusz Dragan, Mieczysław Gnach, Małgorzata Szczepańska**. Redaktor naczelna: **Marzena Wojciechowska** - e-mail: marzena.library@plusnet.pl Skład komputerowy: **Paweł Rubaj**

Współpraca:

Agnieszka Szymańska, Paweł Rubaj (foto).

Adres: Biblioteka Publiczna, ul. Kolejowa 33a, 59-620 Gryfów Śląski, tel. 78-13-387, email: biblioteka.gryfow@gmail.com

Dyżur redakcyjny:

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 9 - 17, środy: 9 - 15.

Nakład: 900 egzemplarzy

Edycja: EDU-SA Agencja Public Relations, www.edusa.pl

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności oraz zastrzega sobie prawo skracania i przeredagowywania treści ogłoszeń i artykułów oraz odmowę publikacji.

Gryfowski park wczoraj i dzisiaj

W tym roku mija setna rocznica założenia parku miejskiego. W zapisach monografii opracowanej przez zespół pana Reinharda Fritscha pt.: „Gryfów Śl. - wspomnienie o kochanym i miłym miasteczku na Śląsku” czytamy następujący zapis: „Okolo 200 metrów od dworca idąc w stronę rynku mamy ciekawy widok. Tu w latach 1909 do 1910 założono miejski park. Teren pięknie zadbane, równo przycięte trawniki a wśród zadbanych i ukwieconych alejek licznie stojące ławki. Teren zachęcał mieszkańców jak i przybyłych gości do odpoczynku i przebywania tu. W lewej części parku postawiono pomnik wojskowy z żołnierzem (patrz zdjęcie) dla upamiętnienia i uczczenia poległych żołnierzy z I wojny światowej.” Żołnierz został w 1945 zdjęty z postumentu i jak głosi fama, prawdopodobnie jest zakopany tuż za postumentem pomnika. Figura żołnierza była wykonana z kamienia i dla



Rosjan nie przedstawiała materialnej wartości. Na postumencie tego pomnika stojącego do czasu obecnego, umieszczony jest w języku niemieckim napis a w tłumaczeniu polskim brzmi następująco „*Majątki umierają, Rodziny umierają, Ty umrzesz tak jak oni. Jedno wiem co wiecznie żyje to chwala czynów umarłych.*” Jest to fragment staroirlandzkiej sagi.

Na tym cokole od 1994 roku umieszczona jest kotwica, którą przywiozła delegacja z miasta Lemvig z Danii jako dowód nawiązania wzajemnych stosunków między miastami Lemvig-Gryfów Śląski. O tym fakcie informowała przykręcona do obelisku tabliczka, która została skradziona. W czasie zakładania parku, zmo-

dernizowano i przebudowano staw, któremu nadano kształt wieloryba. Zdjęcie po prawej przedstawia staw przed modernizacją. Na jego środku była fontanna, z której tryskająca woda szczególnie w upalne dni orzeźwiała powietrze tworząc swoisty mikroklimat. W latach 1949/1950 tuż przy wejściu głównym wybudowano fundament w który wmurowano akt elekcyjny pod pomnik gen. Karola Świerczewskiego. Zamyśl nigdy nie został zrealizowany i pomnik nie powstał, a fundament z aktem zarosła murawa. W latach 1947/1952 tuż obok obelisku z drugiej strony alejki była zlokalizowana tzw. patelnia, na której odbywały się potańcówki, które w tamtym okresie były bardzo popularne, szczególnie dla młodzieży, dziewcząt i chłopców z grupy „Służby Polsce”, które były kierowane do pracy w GZPO. Wiele z nich pozostało na stałe w naszym mieście, wychodząc za mąż, tworząc swoje rodziny.

W centrum parku po lewej i prawej stronie głównej alejki biegnącej od ulicy Kolejowej do stawu, utworzono dwa duże kolisty klomby, na których nasadzono różnorodne kwiaty, a w ich środku umieszczono duże agawy. Obecnie na jednej z nich jest wysypany piasek, który ma służyć jako tzw. piaskownica dla dzieci! W latach sześćdziesiątych park został otoczony parkanem i otrzymał nazwę im. Adama Mickiewicza, o czym informowała tablica. Przez lata dbano o park łącząc na utrzymanie odpowiednie środki i mimo że nie było mechanizacji na obecnym poziomie, park w tym trawniki były utrzymywane zachęcając do tworząc swoiste dywaniki zieleni. Trzeba tu zaznaczyć że głównym opiekunem w latach 1945-1960 był pan Żarnecki – kierownik nieistniejącego już ogrodnictwa. Jeszcze w latach 1992-1995 starano się utrzymać park pięknie. W późniejszych latach coraz mniej przeznaczano środków na utrzymanie parku i zieleni. Niszczące ogrodzenie zamiast wyremontować, na polecenie burmistrza Wojtkuna zlikwidowano. Zlikwidowano również tablicę informującą, że park nosi imię tak zacnego patro-

na, jakim jest Adam Mickiewicz.

Tyle historii. Obecnie jak widzimy utrzymanie parku ogranicza się do ścięcia trawników kosiarką traktorową co w efekcie nie pozwala na właściwe ich utrzymanie. Ławek w parku jest 18 sztuk, z czego większość wy-



maga remontu, malowania i wymiany zniszczonych elementów. W parku brakuje kwiatów, kwitnących krzewów, itp., a alejki wymagają remontu. Reasumując, park nie zachęca do odpoczynku i przebywania w nim. A gdy

się jeszcze pomyśli o psach, dla których park stał się obecnie wychodkiem, to mamy obraz nie zachęcający, wręcz odstraszaający do przebywania tam, szczególnie z dziećmi a przecież jest regulamin korzystania z niego.

O ile parki spełniają rolę wizytówek miasta oraz służą jego mieszkańcom i naszym gościom, przejeźdnym, to na-

leży uwzględnić ten fakt w planach budżetu i przewidzieć odpowiednie środki aby park spełniał swoją rolę, a to jest w gestii władz miasta i radnych.

Albert Leopold Kwass

ZBGKiM informuje

Przed terminem zostało zakończone priorytetowe zadanie zlecone przez Gminę, polegające na podłączeniu do kanalizacji miejskiej budynków wielorodzinnych, które do tej pory korzystały z odstojników przelewowych. W pierwszej wersji było to 10 przebieg, następnie rozszerzono zadanie do 11. Budynki, przy których zlikwidowano komory szambowe to:

- 1) - Partyzantów 50
- 2) - Partyzantów 36
- 3) - Partyzantów 2
- 4) - Strzelnicza 7, 8
- 5) - Strzelnicza 9, 10
- 6) - Strzelnicza 3
- 7) - Lubańska 39, 40, 41
- 8) - Rynek 10, 11
- 9) - Rynek 12
- 10) - Kolejowa 18 i 19
- 11) - Bankowa 12 i 13

Prace zostały wykonane przez zespół doświadczonych fachowców Zakładu Budżetowego – w podstawowym składzie: Józef Szpina i Jacek Sawicki, wspomaganych przez pracowników ekipy remontowej ZGM oraz pracowników ZWiK.

Wykonanie w terminie do 31 sierpnia wszystkich 11 przebieg byłoby niemożliwe bez wykorzystania sprzętu specjalistycznego, tj. – koparki obsługiwanej przez operatora Ryszarda Matogę.

Drugi etap prac to zasypanie

wyłączonych z eksploatacji komór szambowych oraz kończące całość wyrównanie terenu, które, w zależności od istniejącej nawierzchni, polega na odtworzeniu trawnika, bądź przesypaniu ziemią lub drobnymi frakcjami kamienia drogowego. Na 11 przebiegów wykonanych w tym roku nie było ani jednej reklamacji. Do przełączenia pozostało jeszcze 20 szamb. Stopień trudności w przypadku tych 20 jest większy, ponieważ wiąże się z koniecznością przecinania nawierzchni ulic, tam, gdzie sieć jest prowadzona po drugiej stronie ulicy lub w części chodnikowej pasa drogowego będącego w gestii województwa lub powiatu. W tym przypadku konieczne będzie uzyskanie zgody właścicieli pasa drogowego oraz wniesienie stosownych opłat.

Biorąc pod uwagę społeczne zapotrzebowanie na dokończenie w jak najszybszym terminie tego zadania, Burmistrz Gminy i Miasta rozważa ujęcie wszystkich 20 pozostałych przebiegów w planie budżetu na 2010 rok. Będzie to duże zadanie, ale chyba nikt nie kwestionuje jego zasadności – szamba w centrum miasta powinny jak najszybciej przejść do historii.

Helena Okulska



Kronika policyjna

7 czerwca, Gryfów Śląski

19-letnia mieszkanka Gryfowa Śląskiego w Krzewiu Wielkim na niestrzeżonym przejeździe kolejowym kierując samochodem marki bmw nie dostosowała się do znaku STOP. W wyniku tego doprowadziła do zderzenia z jadącym szynobusem. Zarówno ona jak i jej dwie pasażerki w wieku 18 i 19 lat doznały ogólnych potłuczeń ciała i zostały przewiezione na obserwację do Szpitala Rejonowego w Lwówku Śląskim. Pasażerowie i kierowca szynobusu nie doznali żadnych obrażeń ciała. Kierujący pojazdami byli trzeźwi.

23 czerwca, Gryfów Śląski

Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Gryfowie Śląskim zatrzymali 21-letniego mieszkańca Mirska. Mężczyzna był poszukiwany na podstawie zarządzenia w celu ustalenia jego miejsca pobytu wydanego przez Prokuraturę Rejonową Warszawa Praga Południe. Po zatrzymaniu mężczyznę osadzono w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia.

23 lipca, Gryfów Śląski

Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Gryfowie Śląskim zatrzymali 54-letniego mieszkańca gminy Gryfów Śląski. Mężczyzna był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim do odbycia kary pozbawienia wolności. Zatrzymanego osadzono w policyjnym areszcie.

31 lipca, Gryfów Śląski

Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Gryfowie Śląskim zatrzymali 24-letniego mieszkańca Pasiecznika. Zatrzymany mężczyzna kierował samochodem osobowym wbrew orzeczonemu przez Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy zakazowi prowadzenia pojazdów. Mężczyznę osadzono w policyjnym areszcie.

25 sierpnia, Gryfów Śląski

Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Gryfowie Śląskim zatrzymali 25-letnią mieszkankę Gryfowa Śląskiego. Kobieta była poszukiwana na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim do odbycia kary pozbawienia wolności.

P.

Who is Who

Otrzymaliśmy informację, że pan **Zdzisław Mirecki**, największy kolekcjoner wizytówek w Polsce, a także wieloletni przyjaciel Gryfowa Śląskiego został wpisany do encyklopedii **WHO is WHO** w Polsce. Leksykon ten zawiera zbiór biografii osobistości ze wszystkich dziedzin życia publicznego: gospodarki, polityki, nauki, kultury i sztuki.

Red.

Podziękowanie za serce

*Dopóki sen wieczny nie zamknie nam powiek.
Będziemy przyjaciółmi.... Ty – Pies i Ja – Człowiek.*

Tego lata w Uboczu został porzucony mały piesek. Całe wydarzenie widziała na własne oczy mieszkanka wsi. Przy drodze zatrzymał się elegancik, czerwony samochód. Wyszli z niego jacyś obcy ludzie, wypuścili psa na łąkę. Po kilku sekundach wsiedli do samochodu i odjechali z piskiem opon. Wszystko działo się zbyt szybko, aby spisać numery rejestracyjne. Pies błąkał się po wsi przerażony, głodny i coraz bardziej zaniedbany. Na szczę-

ście są wśród nas ludzie, którzy mają dobre serce i wolę pomocy potrzebującym istotom. Chciałybyśmy serdecznie podziękować panu **Mariuszowi Siomko** z Ubocza za to, że przygarnął to biedne zwierzątko i serdecznie się nim zaopiekował. To przykład godny naśladowania w dzisiejszym pełnym zła i okrucieństwa świecie.

**Małgorzata Magierowska
Adela Funken**

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, pozbywanie się psów jest karalne. Grozi za to do roku więzienia.

Red.

Wrześniowe odbiory

Kabel wymieniony

Wymieniono kabel zasilający Stację Uzdatniania Wody w Gryfowie Śląskim przy ul. Jeleniogórskiej. Wykonawcą zadania była firma produkcyjno-usługowo-handlowa „Ricardo” Ryszarda Droszcza ze Zgorzelca. Prace zostały zakończone 31 sierpnia, a odbiór zadania nastąpił 4 września. Łączna wartość robót wyniosła 45 750 zł, z czego 80% środków pochodziło z dotacji Biura do Spraw Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych MSWiA, a pozostałe 20% dołożyła gmina Gryfów Śląski.

Droga odbudowana

31 sierpnia zakończono odbudowę drogi gminnej w Gryfowie Śląskim przy ul. Łąkowej. Wykonawcą remontu było Sudeckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Jeleniej Góry. Odbiór zadania nastąpił 2 września b.r. Odbudowana droga ma 378 mb. Łączna wartość robót wyniosła 61 346 zł. Podobnie, jak w poprzednim przypadku 80% środków pochodziło z dotacji Biura do Spraw Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych MSWiA, a pozostałe 20% dołożyła gmina.

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowania panu Romanowi Wojtasowi z Komisariatu Policji w Gryfowie Śląskim oraz paniom pracującym na stacji paliw PKN Orlen za pomoc w odzyskaniu dokumentów.

Franciszek Lis



DOŁADOWANIA TELEFONÓW



PRASA NAJTAŃSZE WYROBY TYTONIOWE I PAPIEROSY BIŻUTERIA

SKLEP BIEDRONKA
Gryfów Śl. ul. Kolejowa
NAJTANIEJ W MIEŚCIE
ZAPRASZAMY



Więści z Ratusza

Laur dla Zakładów Mięsnych Niebieszczańscy

9 lipca w Sali Mieszczańskiej Wrocławskiego Ratusza odbyło się uroczyste wręczenie Dolnośląskich Certyfikatów Gospodarczych. Miło mi jest poinformować Państwa, że po raz piąty Dolnośląski Certyfikat Gospodarczy otrzymały Zakłady Mięsne DiM Niebieszczańscy z Proszówki. Serdecznie gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów i kolejnych laurów.

Podstrefa ekonomiczna w Gryfowie Śląskim

17 lipca w Dzienniku Ustaw nr 113 w poz. 937 zostało opublikowane Rozporządzenie Rady Ministrów o utworzeniu „Podstrefy Gryfów Śląski” wchodzącej w skład Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości. Podstrefa obejmuje swoim zasięgiem tereny dawnej Fabryki Nawozów Fosforowych „UBOCZ”.

Huragan w Gryfowie i okolicy

Późnym popołudniem 23 lipca przeszedł przez teren naszej i okolicznych gmin bardzo silny huragan. Spowodował on bardzo dużo szkód materialnych – uszkodził kilka dachów, połamał wiele drzew (szczególnych spustoszeń w drzewostanie dokonał na terenie Przedszkola Miejskiego – na szczęście padające drzewa w niewielkim tylko stopniu uszkodziły zabytkowy budynek przedszkola) oraz zerwał wiele linii energetycznych. Usuwanie szkód i naprawy zerwanych linii zajęły kilka dni. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do usunięcia szkód i zapewnienia dostaw energii elektrycznej.

Odpust na Górze św. Anny i Otwarcie Szlaku Papieskiego

W niedzielę 26 lipca na górze św. Anny w Proszówce odbyły się coroczne uroczystości odpustowe. W tym roku miały one szczególny przebieg – na zakończenie odsłonięto tablicę upamiętniającą pobyt w Proszówce w dniu 2 września 1956 roku księdza Karola Wojtyły – późniejszego Papieża Jana Pawła II. Przejeżdżał on wraz z przyjaciółmi rowerem przez Proszówkę z Lubomierza (nocował w klasztorze u sióstr zakonnych) do Świeradowa Zdroju i dalej na zamek Chojnik. Tablice zamontowano na okazałym bloku piaskowca nieopodal kaplicy św. Leopolda. W szczególności sposób bardzo serdecznie dziękujemy panu Januszowi Niebieszczańskiemu za wykonanie prac kamieniarskich, a mieszkańcom Proszówki pod wodzą sołtysa Jana Augusta za pomoc w przeniesieniu i ustawieniu bloku z tablicą oraz uporządkowanie pobliskiego terenu.

Na kilka godzin przed uroczystościami odpustowymi Karkonosko – Izerskie Stowarzyszenie Narciarsko – Rowerowe w Jeleniej Górze zorganizowało wyścig kolarski MTB od drogi powiatowej na szczyt góry św. Anny. Dziękujemy organizatorom za uatrakcyjnienie uroczystości.

Opłaty za odbiór odpadów komunalnych

W uzgodnieniu z Prezesem Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych „Izery” w Lubomierzu, aby umożliwić mieszkańcom Gminy i Miasta Gryfów Śl. dokonywanie opłat za wywóz odpadów komunalnych z przydomowych pojemników bez dodatkowych prowizji uprzejmie informuję, że uruchomiono w Urzędzie na parterze Ratusza – Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych (wejście od strony postoju TAXI) stanowisko pobierające opłaty. Do końca tego roku stanowisko to będzie funkcjonowało w godz. 9.00 – 14.00 w każdy trzeci wtorek miesiąca tj.: **15 września, 20 października, 17 listopada i 15 grudnia.**

„Nowe” zabytki ruchome w Ratuszu

Gryfowski ratusz wzbogacił się o „nowe” zabytki ruchome. Jednym z nich jest zabytkowe okno wraz z kutymi metalowymi okiennicami pochodzące z obecnie remontowanego pomieszczenia w Ryнку nr 33. Aby móc pokazać jego piękno i jednocześnie ustrzec przed zniszczeniem postanowiliśmy je odrestaurować i zamontować w holu Ratusza tworząc w tle okna tablicę informacyjną. Drugim jest ogromne lustro kryształowe w pięknej ramie przewiezione z lokalu przy ul. Lubańskiej 10. Lustro posiada 4 m wysokości i prawie 1,5 m szerokości. Zostało zamontowane w Sali Ślubów upiększając ją i umożliwiające nowożeńcom dokładne przyjrzenie się sobie na chwilę przed zawarciem związku małżeńskiego. Dziękuję panu Stanisławowi Froncowi oraz pracownikom firmy „El-Stan” za wykonanie tych prac, szczególnie za trudne logistyczne przewiezenie dwóch lusterek z ul. Lubańskiej do Ratusza i drugiego – do remontowanego lokalu – Rynek 33.

Otwarcie wiaduktu w Krzewiu

Informacja na ten temat znajduje się na str. 3. W ramach uzupełnienia dziękuję firmie rodzinnej **B. G. Adamowicz** z Krzewia Wielkiego za nieodpłatne przekazanie krzewów ozdobnych, które zostały wręczone szczególnie zasłużonym przy remoncie wiaduktu osobom.

Obchody Dnia Wojska Polskiego

Zgodnie już z wieloletnią tradycją 15 sierpnia uroczystości obchodzono Dzień Wojska Polskiego. Po mszy św. odprawionej przez księdza dziekana Krzysztofa Kurzeję w kościele p. w. św. Jadwigi Śląskiej, poczty sztandarowe i delegacje organizacji, instytucji i związków przemarszerowały do Ryнку. Przy pamiątkowej tablicy na Ratuszu poświęconej Kombatantom Ziemi Gryfowskiej młodzież szkolna przedstawiła krótki montaż poetycki, a okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Olgierd Poniżnik. Złożono wiązanki kwiatów w hołdzie wszystkim poległym w obronie Ojczyzny, a uroczystość zakończyło odśpiewanie Roty. Dziękuję pracownikom Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury za przygotowanie i przeprowadzenie uroczystości, a wszystkim delegacjom i mieszkańcom uczestniczącym w obchodach święta za złożenie wiązanek kwiatów.

Plebiscyt „Śląska Super Gmina”

„Śląska Super Gmina” to taka gmina, w której prężnie działa władza samorządowa, dobrze są wykorzystane walory turystyczne i logistyczne, samorząd umiejętnie wykorzystuje zewnętrzne środki finansowe dla dobra lokalnej społeczności, panuje przyjazna atmosfera dla mieszkańców, inwestorów i gości. Taką gminą jest Gryfów Śląski. **Drodzy Czytelnicy!** Wysyłajcie na nr **7135** sms o treści „**GMINA 52**”. Koszt sms to 1,22 zł brutto, a co miesiąc można wygrać 500 zł. Zapraszamy wszystkich do głosowania na naszą gminę. Plebiscyt trwa do listopada 2009 roku.

Rozpoczęcie roku szkolnego

W roku szkolnym 2009/2010 w gminnych placówkach oświatowych rozpoczęło naukę 899 uczniów. Życzę im, jak najwięcej celujących i bardzo dobrych ocen oraz wiele sukcesów na olimpiadach i konkursach. Gronu pedagogicznemu oraz pracownikom niepedagogicznym życzę pomyślności, wytrwałości, dobrego zdrowia i zadowolenia. Miło jest mi poinformować, że burmistrz Gryfowa Śląskiego powierzył stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej w Gryfowie Śląskim – ponownie – Panu Dariuszowi Zatońskiemu na czas 5 lat tj. do 31 sierpnia 2014 r. Serdecznie gratuluję i życzę pomyślności.

Nabór na stanowisko pracy w Urzędzie

Po odejściu na emeryturę pani Palmiry Eckert, ogłoszono konkurs na stanowisko ds. inwestycji. Pierwszego naboru nie rozstrzygnięto, gdyż jedyna kandydatka nie uzyskała akceptacji komisji. W drugim naborze zgłosiło się 6 osób, 2 osoby zakwalifikowały się do drugiej tury – rozmowy z nimi będą przeprowadzone w momencie ukazywania się tego numeru „Kurier Gryfowski”. O wyniku naboru poinformuję Państwa w następnym miesiącu.

Remont elewacji Ratusza

2 września rozpoczęto remont elewacji Ratusza. W trakcie remontu zostanie wykonana izolacja pionowa, wymiana okien na parterze i na I piętrze, naprawa elewacji ścian Ratusza i wieży oraz końcowe malowanie ścian. W wyniku przetargu wyłoniono dwóch wykonawców: Wrobud – Zabytki z Wrocławia – elewacje i P.P.H.U „Mahoń” Stolarstwo – Bogusław Nowak z Dubina – wymiana stolarki okiennej i drzwiowej.

Całkowita wartość zadania wynosi 498 702,27 PLN. Na ten cel pozyskaliśmy środki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego (Fundusz Wsparcia) – 295 236,00 PLN oraz dotację celową na prace konserwatorskie – 70 000,00 PLN. Zakończenie remontu jest przewidziane na koniec listopada.

W ramach programu RPO WD został również złożony wniosek na remont ratusza pt. „Renowacja zabytku architektury Subregionu Nysa-Kwisa-Bóbr w Gryfowie Śląskim” na 642 687,72 PLN. Część wydatków obejmuje zwrot wcześniej poniesionych kosztów m.in. na wymianę pokrycia dachu i wykonanie dokumentacji.

**Sekretarz UGiM
Jerzy Andrzejczak**

Radni pod lupą (c.d.)

niu naszych czytelników. Stalaliśmy się przybliżyć Państwu sylwetki naszych radnych, ich poglądy oraz pracę na rzecz lokalnej społeczności. Uważaliśmy, że należy się Państwu ta wiedza, bo to dzięki Wam piastują oni tę, jakże zaszczytną, funkcję. Szanownym radnym serdecznie dziękujemy, za to, że pomimo natłoku obowiązków chętnie spotykali się z nami, nieraz o bardzo nietypowych porach czy też w miejscach pracy, z których nie mogli się wyrwać. Żałujemy, że pomimo wielu prób nie udało nam się spotkać z jednym z radnych, dlatego zamiast piętnastu opublikowaliśmy czternaście rozmów. Cóż, może w przyszłej kadencji?

Jak pracuje się w Radzie najmłodszemu z radnych?

Dobrze się czuję jako radny choć na początku trzeba się było zaprzyjaźnić z nową rolą. Korzystałem wtedy z pomocy starszych stażem w radzie kolegów, za co bardzo im dziękuję. Atmosfera, jaka panuje w obecnej radzie sprzyja pracy. Bardzo szybko jednak przekonałem się jak duża przepaść dzieli plany wyborcze od możliwości ich realizacji.

Czy wiek ma znaczenie w pełnieniu funkcji radnego? Lepiej być młodym czy starszym radnym?

Wiek ma bardzo duże znaczenie. W radzie powinni być jedni i drudzy. Można powiedzieć, że są dwie strony medalu. Z jednej strony lepiej być młodym radnym, bo łatwiej porozumieć się z tą grupą wiekową, dla której polityka czy budżet to czysta abstrakcja. Młodzi mają też zwykle bardziej otwarte umysły i skłonni są forsować pomysły, które starsi delikatnie określiliby jako niepoważne. Starsi z kolei dysponują większą wiedzą i doświadczeniem. Niestety często nie chce im się angażować w nowe przedsięwzięcia wymagające wysiłku. Ja wolę być młodszym radnym i jestem zwolennikiem zmiany proporcji w składzie rady na rzecz osób młodszych.

Co szczególnego odróżnia cię od pozostałych radnych? Czym się zajmujesz w Radzie?

Odróżnia mnie wspomniany już wiek. Moje działania w radzie skierowane są w stronę ochrony środowiska, ekologii, kultury i współpracy z młodzieżą. Jestem pełnomocnikiem do współpracy z Młodzieżową Radą Miasta.

Jako jeden z dwóch radnych pracujesz w więcej niż jednej komisji.

Tak. Jestem członkiem komisji sfery budżetowej oraz komisji rewizyjnej.

Czy komisje spełniają swoją rolę w funkcjonowaniu Rady?

Sądzę, że tak. Mogę mówić o komisjach, których jestem członkiem, jednak wiem, iż wszystkie pracują intensywnie na swoich posiedzeniach. Posiedzenia, często wspólne, są niejednokrotnie bardzo burzliwe. Skutkuje to tym, że w czasie sesji głosowania nad uchwałami przebiegają sprawnie, nikt nie jest zaskakiwany ich treścią.

Proszę powiedzieć kilka słów o pracy komisji rewizyjnej. Czy odbiega od pracy w innych komisjach?

Zdecydowanie tak. Moim zdaniem jest to najtrudniejsza i najbardziej wymagająca komisja. Świadczy o tym fakt, iż jest bardzo nieliczna. Radni po prostu nie chcą w niej pracować, gdyż wymaga to poświęcenia mnóstwa czasu, głównie na kontrole i sporządzanie z nich protokołów oraz szkolenia. Także wymagania i oczekiwania w stosunku do jej członków są większe. Wyniki kontroli są przedmiotem dociekań pozostałych radnych i burmistrza. Mamy do czynienia z wieloma sprawami i ludźmi, co do których musimy wydać naszą opinię. Naszym obowiązkiem jest odnajdywanie nieprawidłowości w funkcjonowaniu jednostek samorządowych. Nie zawsze jest to łatwe, często niemożliwe bez pomocy profesjonalnych organów kontroli. Wszyscy pamiętamy sytuację w MGOPS sprzed kilku lat.

Co uznałbyś za sukces w trwającej jeszcze kadencji, a realizacja czego się nie powiedziała?

Trudno mówić o jakimś spektakularnym sukcesie w moim wy-

konaniu gdyż praca w Radzie to praca zespołowa. Można jednak tym mianem określić moje działania dotyczące zmian, jakie nastąpiły w M-GOK-u, byłem inicjatorem uchwały powołującej zespół kontrolny składający się z członków komisji sfery budżetowej i rewizyjnej. Obecnie ośrodek kultury pracuje coraz lepiej. Gdyby tak jeszcze dysponował większymi środkami finansowymi... Także pomoc dla Stowarzyszenia Awantura w uzyskaniu lokalu jest tym, o co bardzo zabiegałem i udało się. Starałem się też być pomocny w wielu sprawach życia codziennego mieszkańców, jak walka z biurokracją, dopilnowanie aby gałęzie zagrażające bezpieczeństwu zostały wycięte czy też montaż spowalniaczy. W swoim programie obiecywałem zająć się problemem dzikich wysypisk, mimo wielu działań wciąż jest to bardzo poważny problem.

Wspomnę jeszcze o parku przy ulicy Partyzantów, który wciąż straszy zamiast cieszyć. Wierzę, że jeszcze kiedyś stanie się pięknym miejscem rekreacji. Niestety, dziś gryfowski budżet tego nie uniesie.

Co chciałbyś zrealizować jeszcze w tej kadencji?

Spraw jest wiele. Mam jednak świadomość, że przyszłoroczny budżet nie będzie należał do łatwych i sprawy typu chodnik na ul. Andersa czy Partyzantów, albo uruchomienie nowej i niestety, nieczynnej sieci wodociągowej przy ul. Partyzantów mogą pozostać w sferze marzeń. Chciałbym jednak doprowadzić do uchwalenia kompleksowego „Programu przeciwdziałania bezdomności zwierząt” oraz zadbać, by w tym trudnym

okresie nie uległy obniżeniu środki przeznaczone na kulturę.

Jak sądzisz, czy ogłoszona 4 września przez ministra Rostowskiego gigantyczna dziura budżetowa odbije się na naszych gminnych finansach?

Jeśli dane te zostaną potwierdzone, przyszłoroczny budżet gminy będzie jeszcze trudniejszy niż wydawało się to do tej pory. Trzeba pamiętać, że samorządy, które zostają obciążone wciąż nowymi zadaniami radzą sobie z coraz większym trudem. Także i nas to dotyczy. Radzę jednak uzbroić się w cierpliwość. Jestem optymistą i uważam, że za kilka dni okaże się, iż informacja ministra finansów jest mocno przesadzona. W końcu to Polska kilka dni temu okazała się jedynym krajem w Europie, który w czasie kryzysu wyszedł na plus.

I pytanie, które zadajemy każdemu radnemu. Czym zajmujesz się w czasie wolnym?

Od 12 lat prowadzę działalność gospodarczą. Pracuję jako agent ubezpieczeniowy i na tyle dobrze się w tym czuję, że nie zamierzam szukać innego zajęcia. Moje hobby to dobra książka. Jestem wiernym czytelnikiem biblioteki i członkiem Dyskusyjnego Klubu Książki – ostatnio zachwycił mnie Wiesław Myśliwski swoim „Traktatem o łuskaniu fasoli”, ponadto muzyka – głównie w wykonaniu Kultu z Kazikiem Staszewskim na czele i piesze wycieczki, na które niestety wciąż brakuje mi czasu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Małgorzata Szczepańska

★ **WEKTOR** ★

FIRMA PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWA
ul. SŁOWACKIEGO 34, 59-630 MIRSŁ



Oferujemy między innymi:

- kompleksowe remonty budynków,
- pokrycia dachowe, polbruk,
- ocieplenia budynków, ELEWACJE,
- płytki, regipsy, malowanie, gładzie,
- budowa ogrodzeń,

Nasza firma to dobra
cena i nowe technologie.

- pracujemy na dobrych,
sprawdzonych materiałach,
- zapewniamy możliwość negocjacji cen.

Tel/fax: (075) 78-34-677
Biuro: (075) 78-34-726
tel. kom.: 0-502-624-102

Nasza strona: www.wektormirsk.pl

To i owo o pracy Rady Miejskiej

Pierwszy dzwonek w szkołach okazał się również pierwszym dla gryfowskiej Rady Miejskiej. 1 września o godz. 15:00 radni stawili się na sesji nadzwyczajnej. Była to XXXII sesja tej kadencji. Podjęto na niej dwie uchwały. Jedna dotyczyła zmian budżetu na 2009 rok spowodowanych m.in. otrzymaniem środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, które zostaną przeznaczone na odbudowę dróg gminnych w sołectwie Wolbromów. Drugą wprowadziła zmiany do uchwały XXXI/226/09 z 17.07.2009 w sprawie zaciągnięcia kredytu w związku z koniecznością zmiany niektórych zadań i ich wysokości finansowanych kredytem inwestycyjnym.

Radni wyrazili też swoją opinię popierając pomysł burmistrza na postawienie tymczasowego mostu na Kwisie zamiast wielokilometrowego objazdu przez Mirsk, na czas remontu mostu łączącego Gryfów Śl. z Wieżą. Remont ten rozpocznie się jeszcze we wrześniu.

Dariusz Wojciechowski

Nasza pamięć historyczna, jaka jest?

„Naród, który traci pamięć przestaje być narodem - staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmującym dane terytorium.”

Marszałek Józef Piłsudski.

W poprzednim numerze Kuriera Gryfowskiego Mieczysław Gnach zadał pytanie, czym jest dzisiaj dla nas pamięć historyczna. Odpowiedź na nie nabiera wyjątkowego sensu właśnie we wrześniu tego roku. Okrągłe rocznice, jakie świętujemy, kon-

Na pewno warto wsłuchać się w głos żyjących świadków tych wydarzeń. Jak się okazuje bowiem, gryfowanie w tworzeniu historii mają spory udział. Oto wspomnienie pana **Henryka Kartasińskiego** - uczestnika akcji „Burza”, który odznaczony został



Pierwsze dni powstania. Pierwszy z prawej Antoni Kartasiński.

trowersje, które owym świętom towarzyszą, nadają mu zupełnie inny wymiar. Oto właśnie prezydent Stalowej Woli odmawia uczczenia minutą ciszy pamięci rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, Rosjanie tworzą zaś nową rzeczywistość historyczną roku 1939. O historii warto więc rozmawiać, szczególnie w kontekście udziału w tej rozmowie młodych ludzi. Robert Heinlein powiedział przecież, iż pokolenie, które ignoruje historię, nie ma przeszłości – ani przyszłości. Pytanie Mieczysława Gnacha stało się przyczyną listów i telefonów do redakcji. „To zadanie dla mądrych i wrażliwych nauczycieli. Do dziś pamiętam lekcje z panią Bożeną Raubo, która analizowała z nami „Kamienie na szaniec”. Czuję jeszcze ten dreszcz emocji. Wiem na pewno, że to właśnie wtedy zrodziła się moja historyczna świadomość.” – napisała jedna z czytelniczek. Natalia Lewandowska z gryfowskiego liceum tak opowiada zaś o szkolnej wycieczce: „Jechaliśmy na 5 - dniową wycieczkę do Gdańska nie do końca chyba będąc świadomymi specyficznego charakteru tego miasta. Owszem, zabytki, sopockie moło, szum morza – tego oczekiwaliśmy. Kiedy więc wychowawczyni zakomunikowała nam wyjazd na Westerplatte, delikatnie mówiąc, nie skakaliśmy ze szczęścia. Nasza przewodniczka – pani Wiesia – emerytowana nauczycielka z gdańskiego liceum, tak wspaniale przeniosła nas w czasie o 70 lat wstecz, że tę wyjazdową lekcję historii na pewno na długo zapamiętamy. Ważna była świadomość, że ci, którzy „(...) czwórkami do nieba szli (...)”, byli w naszym wieku. Przewodniczka odtworzyła cały scenariusz przebiegu walk. Dotykaliśmy schronów, oglądaliśmy mogiły. To zrobiło na nas wrażenie. Taki bezpośredni kontakt z historią jest niezastąpiony. Myślimy o wyjeździe do Muzeum Powstania Warszawskiego. To nieprawda, że młodzież nie interesuje się historią”.



Legitymacja wojskowa Antoniego Kartasińskiego.

więc młodzież szybciej stawiała się dojrzała. Brałem udział w walce zbrojnej z Niemcami w oddziale ochrony radiostacji pod dowództwem sierżanta Groma, który poległ w czasie Akcji. Jako jednostka bardzo dobrze wyposażona w pistolety maszynowe Sten i Schmeisser oraz pistolety Colt, granaty obronne, włączeni byliśmy do działań dywersyjnych, na przykład wysadzenie i ostrzelanie pociągu wojskowego w czerwcu 1944 roku pod Urlami czy likwidacja oddziału własowców dowodzonego przez oficerów SS w lipcu 1944 pod wsią Mokra koło Radzymina. W ramach Akcji Burza na przełomie lipca i sierpnia 1944 roku, zostaliśmy wcieleni do zgrupowania pułkownika Suszczyńskiego – pseudonim Szeliga. Zadaniem naszym było udzie-



Powstanie warszawskie - walki w śródmieściu
ostrzał ulicy Marszałkowskiej z budynku
kuchnia "Stylowy" - wrzesień 1944 rok.



Powstańcy na tle zniszczonej Warszawy.

lenie pomocy walczącemu Powstaniu. Opanowaliśmy Radzymin. Pluton nasz pod dowództwem podporucznika Mazura otrzymał rozkaz wsparcia grupy radzieckich czołgów przebijających się w kierunku Warszawy. W czasie walk w rejonie Górki Mironowskie – Struga zostaliśmy rozbici ponosząc duże straty. Na polu walki zginęli między innymi wspomniany wcześniej podporucznik Mazur oraz dowódca drużyny podchorąży W. Szupe, pseudonim Bartosz. W tym czasie zrzędzeniem losu ojciec mój, porucznik Antoni Kartasiński, pseudonim Grotkowski, walczył jako zastępca dowódcy IV Kompanii batalionu Sosna na Starówce i Śródmieściu. Po kapitulacji został osadzony w obozie oficerskim w Murnau. Finałem zaś mojej historii wojennej było aresztowanie przez NKWD we wrześniu 1944 roku i internowanie w obozie w Beniaminowie, następnie zaś w Majdanku koło Lublina.

Henryk Kartasiński pytany o jego ocenę po wojennego kształtu Polski odpowiada, iż (...) nie ulega wątpliwości, że walka zbrojna z okupantem była najwyższym wyrazem patriotyzmu. Odzyskanie w 1944 roku państwowości polskiej dla niego i przeważającej części społeczeństwa było wartością nadrzędną – pomimo, że państwowość ta była ułomna. Powstało jednak, pomimo ograniczonej

suwerenności, państwo polskie – rzecz najdroższa dla okupacyjnego pokolenia Polaków. Skończyło się barbarzyńskie wyniszczanie Polaków. Został położony kres ulicznym egzekucjom, łapanikom, niewolniczym pracom na robotach w Niemczech – przestaliśmy być narodem niewolników. To, jak mówi, liczyło się najbardziej.

Marek Edelman – ostatni żyjący przywódca powstania w getcie warszawskim twierdzi, iż nie ma okoliczności rozgrzeszającej niepamięć. Wojenna historia rozgrzewa jednak tak duże emocje do dziś, że ta okoliczność nam nie grozi. W Gdańsku 1 września odbyły się międzynarodowe obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Miejsmy nadzieję, że okazja ta skłoni do konstruktywnej historycznej refleksji. Obecność wysokiej rangi przedstawicieli Niemiec i Rosji podczas tej uroczystości nabiera symbolicznego znaczenia. Może być odczytywane jako nakaz gruntownej zmiany sposobu myślenia o sposobach funkcjonowania we współczesnym świecie, w którym jedyną drogą jest integracja.

Oprac. Małgorzata Szczepańska

Zdjęcia pochodzą z prywatnego zbioru Henryka Kartasińskiego.

Niezbędnik historyczny

W związku z pewnymi kontrowersyjami interpretacyjnymi próbujemy przedstawić garść podstawowych faktów dotyczących Polskiego Września.

Niemiecki plan wojny przeciwko Polsce zakładał koncentryczne uderzenie ze Śląska, Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich skierowane na Warszawę, stolicę kraju. W ataku na Polskę, po stronie niemieckiej uczestniczyło około 1,85 mln żołnierzy, ponad 110 tys. dział, 2800 czołgów i 2085 samolotów. Siły obronne Polski liczyły w tym czasie około 1,2 mln żołnierzy, 4,3 tys. dział, 800 czołgów, samochodów pancernych oraz 407 samolotów. Proporcje walczących stron były zdecydowanie niekorzystne dla sił polskich. Niemcom sprzyjał też układ granicy państwowej, umożliwiający prze-

prowadzenie ataku z trzech stron – od zachodu, północy i południa. Rzeczpospolita bezpośrednie przygotowania wojenne rozpoczęła dopiero na początku marca 1939 roku. Do rozpoczęcia działań zbrojnych nie zdołała jednak zmobilizować wszystkich militarnych zamierzeń. W chwili wybuchu wojny osiągnięto stan 70 % przewidzianym do obrony polskich sił zbrojnych.

Wiedząc o dysproporcjach potencjału militarnego Niemiec i Polski, zakładano szybkie wystąpienie sojuszników zachodnich – Wielkiej Brytanii i Francji. Rzeczywistość okazała się zgoła inna. Sprzymierzeńcy nie byli w 1939 roku do wojny przygotowani, stąd ich słabość militarna pozwoliła Hitlerowi na użycie większości sił na froncie polskim. 17 września rozpoczął się drugi etap polskiego dramatu. Realizując treści układu Ribbentrop-Mołotowa wojska sowieckie uderzyły na obszar broniiony jedynie przez niespełna stutysięczne siły polskie.

II wojna światowa była bezspornie wydarzeniem tragicznym, specyficzną traumą odciskającą swe niezatarte piętno na relacjach między narodami i państwami. Kolejne pokolenia będą jeszcze długo zmagać się z jej negatywnym dziedzictwem, głównie mentalnym, wynikającym z odmiennych doświadczeń przeszłości.

Mieczysław Gnach

Konkurs historyczny

Nawiązując do zamieszczonych w niniejszym numerze „Kuriera Gryfowskiego” refleksji historycznych dotyczących wydarzeń z lat 1939-1945, proponujemy naszym czytelnikom rozwiązanie krótkiego quizu historycznego dotyczącego wybranych aspektów dziejów Polski i Polaków w okresie II wojny światowej. Odpowiedzi na zamieszczone poniżej pytania (dopuszczalne są dwie formy: tradycyjna listowa, a także e-mailowa – adres: biblioteka.gryfow@gmail.com) prosimy o przesyłanie na adres redakcji do 25 października 2009 roku.

Wśród uczestników prawidłowych odpowiedzi zostaną rozlosowane 3 atrakcyjne nagrody książkowe.

1. Jak się nazywał niemiecki plan wojny przeciwko Polsce?
2. Podaj prawidłową odpowiedź Naczelnym Wodzem w Kampanii wrześniowej był:
 - a) gen. Władysław Sikorski,
 - b) marszałek Edward Rydz-Śmigły,

- c) gen. Władysław Bortnowski.
3. Gdzie wojska polskie stoczyły w kampanii wrześniowej ostatnią bitwę z Armią Czerwoną?
4. Podaj prawidłową odpowiedź:
Na czele powstałego 30 września 1939 roku w Paryżu polskiego rządu stanął:
 - a) Stanisław Mikołajczyk,
 - b) gen. Kazimierz Sosnkowski,
 - c) gen. Władysław Sikorski.
5. Podaj datę dzienną powstania tzw. Generalnego Gubernatorstwa.
6. Jak nazywała się organizacja militarna będąca poprzedniczką Armii Krajowej?
7. Podaj datę podpisania układu Sikorski-Majski.
8. Kto był pierwszym dowódcą KEDYWU – Kierownictwa Dywersji Komen- dy Głównej Armii Krajowej?
9. Podaj datę dzienną specjalnego komunikatu radia niemieckiego w sprawie odkrycia w Katyniu grobów pomordowanych tam polskich oficerów.
10. Jakie wydarzenie z okresu II wojny światowej upamiętniało w czasach PRL-u Święto Ludowego Wojska Polskiego?

Red.

Felietony na start

Tytułem próby publikujemy felieton, nieczęsto stosowaną do tej pory formę opisywania rzeczywistości. Jego autorka proponuje, aby stał się on stałym elementem w Kurierze Gryfowskim. Felieton może być rzewny lub waleczny, zimny lub gorący, ale przypisana mu idea inspiracji musi zostać zachowana. Podoba nam się ten pomysł, więc zapraszamy wszystkich potencjalnych lokalnych felietonistów do współpracy. Czekamy na Państwa felietony do 25 dnia każdego miesiąca.

Redakcja

Śnił mi się sen...

Nad brzegiem stawu w Parku Miejskim stoi prosty drewniany stół. Przy stole, na ławach, zasiedli byli i obecni burmistrz wraz z księdzem proboszczem. Deliberują. O naszych sprawach. O sacrum i profanum... Nieopodal dzieci podlewają świeżo posadzone drzewka w Alejce Burmistrzów z Woli Ludu. Słońce świeci, w wodzie ponownie pływają ryby, żaby i raki...

*

Minęło 20 lat od czerwca 1989 roku. Ówczesne wybory parlamentarne rozpoczęły trudną drogę przemian ustrojowych w Polsce i Europie. Co wygraliśmy? Co przegraliśmy?

Do napisania tego tekstu skłoniły mnie obserwacje poczyniły polityków szczebla centralnego. I niewesołe refleksje mnie naszły. Rok 2009 okazała się rokiem nieoczekiwanej zmiany miejsc. Na krzesłach, w samolotach, na listach wyborczych do Parlamentu Europejskiego, Gdańsk na Kraków przy uroczystościach rocznicowych...

Czy podobnie, nieprzyjaźnie, musi działać się u nas?

W przyszłym roku rozpocznie się batalia o fotel burmistrza i mandaty radnych, zostaniemy zasypani i ogłoszeni ulotkami i plakatami. Cuda głoszone będą. Sztaby wyborcze rozpoczną lokalną kampanię wyborów prezydenckich (panie leśniczy, błagamy, czujnym bądź, groź lasy! Wkrótce i potencjalni parlamentarzyści zażądają papieru na hasła wyborcze)... A potem ktoś zwycięży, ktoś polegnie. Czy wygra najlepsza idea czy najsprawniejszy komitet wyborczy?

Ufamy, że przyszli kandydaci czynią wiele dobrego na rzecz kraju, regionu i naszej gminy. Jako mieszkańcy. Szefowie firm. Pracownicy. Urzędnicy. Radni. Działacze społeczni. Politycy. Jest jeszcze cały rok na spokojną pozytywistyczną pracę, na działanie, na wnikliwą obserwację otaczającej nas rzeczywistości.

Śnił mi się sen...

W pięknych wnętrzach wyremontowanego Ratusza, w przestronnej sali Domu Kultury, w świetlicach społecznych trwa korowód wybitnych postaci. Odwiedzają nas politycy – wizjonerzy z różnych partii. Z mieszkańcami naszej skromniutkiej gminy spotykają się ludzie nauki, kultury, duchowni...

Przybyszą, aby opowiedzieć nam, dlaczego ich serca biją w takim, a nie innym rytmie. Zachęcają do udziału w życiu publicznym, dzieląc się swoim doświadczeniem, ideami.

Czujemy się istotnym i twórczym elementem państwa i demokratycznych procedur. Pomyśły, iż jesteśmy wyłącznie produktem pod nazwą „Elektorat” z załączoną instrukcją: „Reaktywacja w cyklu 4 - 5 letnim, łać wodę, mocno wstrząsnąć” odrzucamy jako absurdałne...

*

Przeróżne oblicza dziejącej się na naszych oczach demokracji i wolności, o których nie myśleliśmy idąc 20 lat temu do urn wyborczych, skłaniają mnie dzisiaj do złożenia pewnej propozycji skierowanej do aktywnych polityków lokalnych. Ogłoszę gminę i miasto Gryfów Śląski obszarem demokracji deliberatywnej, gdzie może istnieć i konflikt i porozumienie we wszystkich przejawach życia społecznego. Deliberujemy, szanujemy poglądy przeciwników, działamy. Wspieramy bądź krytykujemy obecnych samorządowców. Inspirujemy. Wspólnie tworzymy i opisujemy naszą Polskę i naszą małą ojczyznę, jej historię dzisiejszą i przeszłą.

*

Minęło 70 lat od wybuchu II wojny światowej, a tu wylazła nam upiory historii. I współ z demonami polityki bieżącej rozpoczynają niezłe harce! Kolejna wojna, tym razem w sferze

świadomości narodów Europy. My, dzieci osadników powinniśmy bacznie obserwować próby spisywania na nowo dziejów wojennych, dziejów niełatwych...

W sierpniu wszyscy jesteśmy powstańcami warszawskimi, pamiętamy o bohaterskich dziewczętach i chłopcach, za młodziutkim Baczyskim, na przekór okropnościom wojny, „znów wędrujemy ciepłym krajem, malachitową łaką”. Jesteśmy również myślą przy tych, którzy musieli stać na drugim brzegu Wisły i mogli tylko patrzeć i słuchać i trwać w bezruchu. To bezsporne fakty historyczne. Jedni politycy podpálili Warszawę rękami młodych ludzi, a drudzy zastrzykali machiną wojenną, skazując innych młodych ludzi na bezsilność.

Politycy czasu wojny, politycy czasu pokoju. Bezwzględni konstruktorzy rzeczywistości, dysponujący armiami... Współczuję serdecznie rzetelnym historykom, publicystom i autorom podręczników szkolnych. Jak, odkrywając białe plamy przemilczeń i czarne plamy przekłamań, oddać jednocześnie hołd należny wszystkim żołnierzom tej najokrutniejszej z wojen?

Zbiorowa mądrość i pamięć historyczna tkwią w polskich sercach i umysłach, a ich przejawem jest również nieustająca popularność „Czterech pancernych”, „Domu” czy „Samych swoich”. I sympatia do filmowych bohaterów, bo to oni walczyli i ginęli, różnymi drogami wracali do ojczyzny, siali zboże w lejach po bombach i odbudowywali zrujnowane miasta. Czasami trafiali do więzień. Jak nasi dziadkowie, jak nasi rodzice. Mówmy o tym, bo inaczej zrobią to za nas inni.

Śnił mi się sen...

Przy drodze jeleniogórskiej stoją dwa bilbordy. Z lewa, ten z przesłaniem kampanii społecznych apeluje, informuje, przestrzega... Z prawa, „święty billboard”, słowami Pawła Apostoła, przypomina, że ...gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący...

Iwona Wasilewicz

ELEKTROINSTALACJE

Oferujemy usługi w zakresie:

- kompleksowe instalacje elektryczne w budynkach mieszkalnych i przemysłowych
- konserwacja i wymiana starych instalacji
- instalacje RTV SAT, domofony, alarmy, monitoring
- sieci komputerowe
- instalacje odgromowe
- pomiary elektryczne
- efekty świetlne
- doradztwo


EL-Mar
ELEKTROINSTALACJE

El-Mar
ul. Floriańska 38
59-620 Gryfów Śl.
Tel. (075) 78-12-653
Tel kom. 0-500-602-762

Zapraszamy firmy, zarządców budynków publicznych, wspólnoty mieszkaniowe, szkoły do przeprowadzania pomiarów okresowych.

Kiedy następna mammografia?

Pierwszego grudnia br. (wtorek) przy Kościele Parafialnym po raz drugi w tym roku zostanie ustawiony mammbus Caritasu Archidiecezji Wrocławskiej. Przewidywana jest jednodniowa akcja, ale jeżeli liczba chętnych będzie większa, to pobyt mammbusu przedłuży się do środy.

Zapisy na badania mammograficzne rozpoczną się od października i będą trwały 2 miesiące – do 30 listopada br. Z poprzedniego badania, które odbyło się 30 maja br. skorzystało 49 kobiet, w tym 42 – bezpłatnie (w ramach programu 50 – 60 lat), a 7 – z pięćdziesięcioprocentową odpłatnością.



LEDERZENTRUM

...o skórach wiemy wszystko

- renowacje
- doradztwo
- usuwanie plam
- środki

LEDERZENTRUM POLSKA
Orłowice 66c
59-630 Mirsk

tel. +48 075 781 61 80
info@lederzentrum.pl
www.lederzentrum.pl

Jeżeli od przyszłego roku zostaną wprowadzone obowiązkowe badania mammograficzne dla kobiet pracujących, to możliwość wykonania na miejscu w Gryfowie przynajmniej jednego z dwóch obligatoryjnych badań, będzie dla kobiet z Gryfowa dużym udogodnieniem.

Helena Okulska

Naśladownictwo wskazane

Jest w Polsce taka wieś, której wszyscy mieszkańcy przed świętami Wielkanocnymi myją z zewnątrz swoje drewniane domy. Kto wie jak nazywa się ta wieś, jest proszony o podanie nazwy do redakcji Kuriera do 20 września br. W następnym numerze podamy nazwę tej wioski oraz nazwisko osoby, która jako pierwsza poda prawidłową odpowiedź.

Ale to nie wszystko. Jest w naszej gminie takie sołectwo, którego mieszkańcy umówili się, że będą zamiatać chodnik wzdłuż nowej drogi (powiatowej), wybudowanej dwa lata temu. I zamiatają – chodnik i jezdnię przy chodniku. Ta wieś to Proszówka. Prawda jakie to piękne?

Helena Okulska



pogotowie
komputerowe

Grzegorz Bielak

STRONY WWW
SERWIS
SIECI

**STRONY INTERNETOWE
SERWIS INFORMATYCZNY**

TELEFON: **0 607 592 097**

ALARMY - KAMERY

Ostatnia tajemnica Zamku Gryf

Tego mokrego lata rolnicy mający pole w okolicach ruin zamku „Gryf” ploszyli nie tylko dorodne sarny i lisy lśniące futrem. Zdarzało się widzieć uciekających w popłochu – poszukiwaczy skarbów. Wyposażeni w wykrywacze metali najnowszej generacji na widok zbliżających się ludzi (niekiedy z widłami) zwijali sprzęt i szybko znikali. Najazd poszukiwaczy skarbów łączy się z informacją, o odkryciu kabli elektrycznych położonych w 1944 roku i idących w głąb ruin. Możliwe, że są to przewody elektryczne, podłączone do pompy wodnej, która kiedyś ze studni zamkowej tłoczyła wodę do okolicznych domostw i leżącego u stóp zamku folwarku. Jak słyhać z przecieków, plotek i różnego rodzaju domysłów, kable owe są dużego przekroju i leżą głęboko w ziemi. Prowadzą do lochów zamku „Gryf”. Przeciętny turysta i zabiegany mieszkaniec tych terenów z zachwytem spojrzy na mury zamku, wejdzie na szczyt, skąd będzie podziwiał przepiękny widok na góry i okoliczne miejscowości. A co z lochami pod zamkiem? Czy są zasypane? Czy coś w nich jest? Sytuację podkręca fakt, że w okresie wakacji, w prasie i mediach pojawia się dyżurny temat skarbów: a to bursztynowa komnata, a to złoto z banków wrocławskich itp. Ostatnio często pojawia się temat skrytek z dziełami sztuki. W końcowej fazie wojny Niemcy starali się ukryć przed nadciągającą Armią Radziecką swoje oraz zrabowa-

ne w innych krajach- dzieła sztuki. W tym celu w kościołach, klasztorach, pałacach deponowano eksponaty z państwowych muzeów, jak i z prywatnych zbiorów. Czyżby jedna taka skrytka znajdowała się w lochach zamku „Gryf”? Znany jest przypadek z Austrii, gdzie w ruinach zamku, istniało pracujące pełną parą tajne laboratorium. Lochy pod zamkiem „Gryf” na pewno są, pamię-

tajmy też o mitycznym, tajnym przejściu łączącym miasto Gryfów z zamkiem. W istnienie Troi też nikt nie wierzył, a jednak została odkryta. Na dodatek obok zamku przebiegała linia kolejowa. Połączmy więc fakty, mamy energię elektryczną, mamy drogę transportu, wystarczy znaleźć drogę do lochów. Powodzenia!
(Uwaga!!! – Zamek „Gryf” jest własnością prywatną, zaś tekst został napisany z przymrużeniem oka.)

Jan Wysopal



Zdjęcie pochodzi ze strony pmg.gryfow.pl

Powakacyjne reminiscencje

Wakacje z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury

Jak co roku podczas wakacji w Gryfowie Śląskim kultura i dobra zabawa nie odpoczywały. Codziennie w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury odbywały się tzw. „stałe” zajęcia wakacyjne prowadzone przez instruktora. Podczas tych zajęć młodzież brała udział w różnego rodzaju grach, zabawach, formach teatralnych i plastycznych. Każdy dzień był profesjonalnie zaplanowany przez opiekuna, a uczestnicy nie mogli narzekać na nudę. Od poniedziałku do piątku dzieci wykazywały się swoimi umiejętnościami w różnego rodzaju działaniach. Jedni byli lepsi w malowaniu, inni w grach planszowych a jeszcze inni w zabawach grupowych np: tzw. „podchodach”. Jednak każdy był zadowolony i mimo wczesnej pory codziennego wstawania z wielką ochotą i radością przychodził na zajęcia. Największą frajdę sprawiały dzieciom wspólne gry na boisku i wycieczki w teren. Jedną z takich wypraw był wyjazd do Galerii Darka Milińskiego w Pławnej „Zamek Legend Śląskich”. Podczas tej wycieczki dzieciaki mogły podziwiać przepiękną wystawę lalek, słuchać opowieści o tajemnicach i legendach zamków, jak również wzięły udział w warsztatach przygotowanych przez pana Darka.

Co dwa tygodnie w sali widowiskowej M-GOK w Gryfowie Śląskim odbywały się seanse filmowe dla dzieci i młodzieży, podczas których wyświetlane były najnowsze bajki i filmy familijne. Przed każdą projekcją można było wziąć udział w warsztatach „glinolepiania” i nauczyć się wytwarzać wspaniałe przedmioty z gliny. W każdy piątek rytmy głośnej muzyki zachęcały do wspólnej zabawy w dyskotekę prowadzonej przez zaprzyjaźnionych DJ-ów.

Sporą atrakcją tegorocznych wakacji były festyny rodzinne, gdzie każdy mógł aktywnie wziąć udział w działaniach proponowanych przez organizatora. Konkurencji było wiele i często mimo znacznej różnicy wieku uczestników, rywalizacja była bardzo ostra. Maluchy zawsze mogły liczyć na pomoc rodziców czy dziadków a tym nieco starszym zawodnikom kibicowali koledzy lub rodzeństwo. Jednak nigdy nie zabrakło uśmiechu

na twarzach dzieci, jak i dorosłych. A czas zebrany umiał zawsze niezawodny zespół „Gryfowanie” podczas swoich krótkich, aczkolwiek rewelacyjnych występów. W ostatnim tygodniu wakacji na terenie miasta odbył się Plener Malarski. Każda chętna osoba mogła przynajmniej przez kilka dni poczuć się jak prawdziwy artysta czarując akwarelami obrazy zakątków Gryfowa.. Efekty będą mieli Państwo okazję zobaczyć podczas poplenerowej wystawy w galerii korytarzowej w M-GOK już od 15 września.

Wakacje zakończono hucznie na gryfowskim rynku imprezą muzyczno – rekreacyjną. Od godz. 15.00 mieszkańcy bawili się, brali udział w konkursach, oglądali pokaz przygotowany przez Komendę Powiatową Policji oraz Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Lwówku Śląskim, słuchali koncertu zespołu „Open The Heaven”, a całość zakończyła dyskoteka pod chmurką prowadzona przez DJ-a Łysego. Podczas imprezy zbierano dary dla bezdomnych zwierząt z terenu naszej gminy. Całość zbiorów przekazano oficjalnie na ręce pań Małgorzaty Magierowskiej i Adeli Funken.

Podczas wakacyjnych przedsięwzięć, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Z niecierpliwością oczekujemy kolejnych wakacji.

Kończąc Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury składa niski ukłon w stronę naszych wspaniałych sponsorów i zaprzyjaźnionych instytucji. Serdecznie dziękujemy przede wszystkim:

- panu **Mariuszowi Zagule** - PHU „REMBUD” za ufundowanie atrakcyjnych nagród do turniejów wakacyjnych oraz bezpłatne udostępnienie dmuhanego zamku i zjeżdżalni na festyny. Dziękujemy tym bardziej, że „dmuchańce” okazały się jedną z największych atrakcji imprez wakacyjnych,
- panu **Witoldowi Ramsowi** – Prezesowi Spół-



Symulowana akcja ratownicza straży pożarnej.

dzielni Mieszkańcowi „Gryf” w Gryfowie Śląskim za życzliwość i niezawodną pomoc przy organizacji festynów na terenie gryfowskich osiedli,

- pani **Helenie Okulowskiej-Stypułkowskiej** – Dyrektor ZBGIM za pomoc we wszelkich przedsięwzięciach podejmowanych przez M-GOK oraz ufundowanie nagród na festyn kończący wakacje,
- państwu **Teresie i Tadeuszowi Matusewiczom** – właścicielom firmy „Matusewicz Budowa Maszyn” za udostępnienie i przygotowanie boiska pod jeden z wakacyjnych festynów,
- pani **Alicji Kownackiej** – Dyrektor Gimnazjum w Gryfowie za udostępnienie szkolnego boiska,
- panu **Andrzejowi Orłowskiemu** z firmy „PIL-KO” za przekazanie drewna na ogniska,
- mł. brygadierowi panu **Arkadiuszowi Motylskiemu** – Komendantowi Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lwówku Śląskim za zorganizowanie pokazu ratowniczego,
- panu **Jackowi Mazurowi** – Naczelnikowi OSP Gryfów Śl. oraz panu Krzysztofowi Królowi – Prezesowi OSP Gryfów Śl. wraz z całym Zastępem Straży za życzliwość i aktywną pomoc przy zorganizowaniu widowiskowego pokazu ratowniczego,
- mł. insp. **Lesławowi Dłużkowi** – Komendantowi Powiatowemu Policji w Lwówku Śląskim za zorganizowanie i koordynację pokazu działań prewencji ruchu drogowego,
- panu **Jerzemu Buckiemu** ze Szkoły Jeździeckiej w Stankowicach za bezpłatnie zorganizowanie przejażdżek konnych,
- państwu **Krystynie i Wojciechowi Jezierskim** za ufundowanie poczęstunku.

Wszystkim wyżej nie wymienionym osobom, które w mniejszy lub większy sposób wspomogły nas w działaniach.



Festyn na boisku Gimnazjum.

Akcja Bezpieczne Lato – Wakacje 2009 zorganizowana została przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gryfowie Śląskim w Świetlicy Środowiskowej. Rozpoczęła się 22 czerwca i trwała przez 6 tygodni.

Zakwalifikowanych zostało 40 osób w wieku od 7 do 14 lat. Dzieci i młodzież uczestniczyli w zajęciach od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 14.00. Osoby objęte dożywianiem, zapewniony miał obiad w restauracji Avanti.

Najważniejszym celem prowadzonych zajęć była profilaktyka - jakże dzisiaj istotna - a krótko mówiąc pożyteczne wypełnienie wolnego, wakacyjnego czasu dzieci. Wychowawcy świetlicy starali się tak przygotować zajęcia, aby dzieci aktywnie w nich uczestniczyły. Głównie były to zajęcia sportowe, a wśród nich ulubione rozgrywki w „Dwa Ognie”, konkurencje drużynowe czy też skoki przez linę. Oprócz nich w świetlicy nie zabrakło zajęć plastycznych, muzycznych, a nawet kulinarnych. Korzystając ze słonecznej pogody spacerowaliśmy po parku lub spędzaliśmy czas na placu zabaw. Dwukrotnie w świetlicy wyświetlany był film oraz odbyły się zajęcia lepienia z gliny. Gościliśmy na zajęciach ratownika medycznego, a zarazem przewodniczącego Rady Miejskiej p. Roberta Skrzypka, który zaprezentował dzieciom zasady udzielania pierwszej pomocy, za co serdecznie dziękujemy

W ramach prowadzonej akcji zwiedziliśmy Dom Pachnący Chlebem w Raszowie, w którym odbyły się warsztaty pieczenia chleba. Byliśmy również na pikniku w Młyńsku, gdzie oprócz ogniska z pieczeniem kiełbasek dzieci wspaniale bawiły się uczestnicząc w przygotowanych grach i zabawach podwórkowych. Niewątpliwie dużą atrakcją był – jakże oczekiwany – wyjazd do Aqua Parku do Wrocławia w ostatnim tygodniu lipca. Po ponad 2-godzinnej kąpieli oraz późniejszym pobycie w Mc Donaldzie wróciliśmy do domów. Akcja Bezpieczne Lato -



Akcja Bezpieczne Lato – Wakacje 2009 w Świetlicy Środowiskowej



Warsztaty udzielania pierwszej pomocy medycznej

Wakacje 2009, zakończyła się wspomnieniem naszych wspólnych spotkań w świetlicy, uwiecznionych na zdjęciach oraz słodkim poczęstunkiem w restauracji Avanti.

Podziękowania należą się przede wszystkim kierownikowi Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryfowie Śląskim, p. Krystynie Pietruszewskiej, która zainicjowała akcję cztery lata temu oraz pracownikom MGOPS-u, którzy pomagali w realizacji planu pracy.

Dziękuję restauracji Avanti za miłą obsługę i smaczne posiłki; rodzicom, którzy służyli pomocą oraz wolontariuszom. Dzięki prowadzonej akcji, dzieci mają możliwość poznania nowych osób,

uczą się integracji, tolerancji, współpracy w grupie, a także zwiedzają ciekawe miejsca naszego kraju – nie koniecznie odległe.

Mam nadzieję, że dzieci, które spędziły wakacyjny czas w świetlicy, będą go mile wspominać. Jako wychowawcy staramy się tworzyć domową atmosferę w świetlicy i dokładamy wszelkich starań, aby dzieci chętnie nas odwiedzały. Zapraszam już dziś chętnych do uczestnictwa w akcji za rok.

Jednocześnie przypominam, iż od 1 września Świetlica Środowiskowa w Gryfowie Śląskim będzie otwarta w godzinach od 12.00 do 18.00.

Zapraszam dzieci i młodzież.

Marta Wilas

Relaks wśród książek



Tegoroczne wakacje odbyły się pod hasłem „Wakacyjny relaks w bibliotece”. Możliwości niewielkiego pomieszczenia oddziału dziecięcego zostały wykorzystane maksymalnie. Dzieci bawiły się, tańczyły, malowały na szkle, wykonywały różne prace z papieroplastyki. Czego nie dało się zrealizować na miejscu odbywało się w plenerze np. szkicowanie gryfowskich kamieniczek.

Bardzo ciekawe zajęcia zostały przeprowadzone z udziałem rodziców (fot. powyżej). W ich trakcie odbywały się zabawy ruchowe i plastyczne, a najwięcej śmiechu przyniósł „zaczarowany worek” ze strojami bajkowymi. Każdy „zabawowicz” z zawiązanymi oczami wyciągał z worka strój, następnie musiał się przebrać i zgadnąć, z jakiej jest bajki. Udało się także przy pomocy przewodniczącego Rady Miejskiej Roberta Skrzypka zorganizować tzw. Dzień medyczny z pokazem udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Jako animatorki zajęć czytelniczych doskonale sprawdziły się zaprzyjaźnione gimnazjalistki Karolina Tkacz i Kaja Matuszak, które przygotowały dla maluchów wiele zabaw, krzyżówek i zagadek. Zajęcia wakacyjne, jak zwykle zakończyło wspólne ognisko. Wszystkie dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy, upominki i książeczki ufundowane przez placówkę SKOK w Gryfowie Śląskim.

Jolanta Kuczyńska



Wies i rolnictwo

Wycinanie drzew na własnej posesji

Bardzo często pada pytanie, dlaczego wymagana jest zgoda na wycięcie drzew, których jest się właścicielem w ogrodzie sadzie czy na posesji? Odpowiedź jest prosta, drzewa, niezależnie od tego, gdzie rosną i czyją są własnością, podlegają specyficznej kontroli. Ustawa o ochronie przyrody z 16 kwietnia 2004 roku, stawia wymóg uzyskania zgody na wycinkę drzew a nawet krzewów, od burmistrza gminy. Taka zgoda jest konieczna nawet wtedy, gdy usunięcie drzewa było konieczne i uzasadnione. Zgoda właściwych organów nie jest potrzebna na wycinkę drzew i krzewów owocowych, a także na wycinkę drzewek sadzonych na własnych plantacjach.

Jak należy postępować, jeżeli zajdzie potrzeba wycięcia drzewa na swojej posesji. Trzeba napisać podanie do Urzędu Gminy i Miasta, w którym należy poinformować o danych dotyczących gatunku drzewa, podać obwód jego pnia, mierzony na wysokości 130 cm od ziemi, a także miejsce i przeznaczenie terenu, na którym ono rośnie. Ponadto podanie należy uzasadnić, czyli podać przyczynę, i zamierzony termin usunięcia. Do usunięcia drzewa można przystąpić dopiero wtedy, kiedy uzyska się zezwolenie na piśmie. Z tytułu uzyskania zezwolenia osoba fizyczna nie ponosi żadnych opłat. Natomiast za samowolne ścięcie czy uszkodzenie drzewa lub krzewu, zgodnie z przepisami, nakładana jest kara pieniężna, czasami bardzo wysoka.

Należy pamiętać, że wycinanie drzew w lasach, na terenach parków narodowych, parków krajobrazowych, rezerwatów przyrody i nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków jest regulowane przez odrębne przepisy prawne, a zgodę wydają organy wskazane w przepisach.

Kłopotliwy remont mostu

Wkrótce remontu doczeka się most łączący Gryfów Śląski z wsią Wieża. Inwestor przewiduje wykonanie prac w 4 miesiące. Na szczególne utrudnienia w związku z remontem narażeni są mieszkańcy Wieży. Ponieważ most w tym czasie będzie nieprzejezdny wykonawca zaplanował około 30-kilometrowy objazd przez Mirsk. Takie rozwiązanie nie jest do zaakceptowania zarówno dla mieszkańców Wieży, jak i dla burmistrza i rady miejskiej Gryfowa. Ponieważ nikt nie chciał wesprzeć tymczasowej przeprawy przez Kwisę burmistrz po uzgodnieniu z Radą Miejską podjął decyzję o realizacji tej przeprawy ze środków rezerwowych gminy, aby maksymalnie zminimalizować trudności w ruchu pieszym i samochodowym. Przeprawa ta, jest także niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania służb ratowniczych w tym rejonie oraz zapewnienia sprawnego dojazdu uczniów do szkół. Przez przeprawę nie będą przejeżdżać samochody ciężarowe. Po tej decyzji Burmistrz zwrócił się do Ministra Obrony Narodowej za pośrednictwem Wojewody Dolnośląskiego o wyrażenie zgody na budowę tej przeprawy przez wojsko. Otrzymałszy zgodę na realizację zadania i budowa mostu będzie wykonana za darmo, gmina poniesie jedynie koszty dojazdów do przeprawy oraz zapewnienia bezpiecznego podłoża, na którym stanie most. Przeprawa będzie gotowa przed zamknięciem dużego mostu.

Uwaga na trujące rośliny!

Często nie zdajemy sobie sprawę, że niektóre otaczające nas piękne rośliny, nasadzone w ogrodach i na rabatach, mogą stanowić poważne zagrożenie. Niektóre z nich mają wyjątkowo piękne, kolorowe i apetyczne owoce, które niestety zawierają szkodliwe a nawet trujące substancje. Kuszące jagody stanowią zagrożenie szczególnie dla dzieci. Toksyczność roślin zależy od ich rozwoju i dojrzałości, od pory roku i warunków klimatyczno-glebowych. Również wrażliwość na trucizny jest indywidualna i różna u poszczególnych osób.

Oto kilka przykładów niebezpiecznych roślin najczęściej występujących w naszym otoczeniu:

Bluszcz pospolity – cała roślina zawiera szkodliwe saponiny. Szczególnie niebezpieczne są owoce, które po zjedzeniu mogą spowodować zatrucie a nawet śmierć.

Cis pospolity – to szczególnie toksyczna roślina i niebezpieczna ze względu na kolorowe, kuszące jagody. Pierwsze objawy zatrucia to wymioty i silne bóle brzucha, później zawroty głowy, zamroczenia, osłabienie czynności serca i utrata świadomości. Śmierć może nastąpić już po półtorej godziny od spożycia rośliny.

Kalina koralowa – częścią trującą są owoce, kora i liście. Po zjedzeniu owoców pojawiają się wymioty, bóle brzucha, biegunka, zaburzenia mowy i utrata przytomności.

Kasztanowiec zwyczajny – trujące są niedojrzałe, zielone owoce, ale także dojrzałe kasztany. Ich zjedzenie wywołuje zaburzenia żołądkowo-jelitowe, układu nerwowego a nawet zatrzymanie oddechu.

Konwalia – pewne działania toksyczne wykazują liście, ale szczególnie niebezpieczne są jagody. Spożycie kilku z nich może spowodować zgon dziecka. Nawet wypicie wody z wazonu, w którym stały konwalie, może być śmiertelnie niebezpieczne.

Ligustr pospolity – jest to popularny krzew żywopłotowy. Kusi dzieci błyszczącymi czarnymi owocami. Niestety, zjedzenie ich w większej ilości, może spowodować drgawki, zapaść, a nawet śmierć.

Śnieguliczka – sok z jej owoców działa uczulająco, zjedzone owoce wywołują wymioty, nadmierne pobudzenie, a następnie majaczenie i śpiączkę.

Wilcze łyco – najgroźniejsze są owoce. Dla dzieci dawką śmiertelną jest spożycie kilku jagód, dla dorosłych kilkunastu.

Warto pamiętać, że na nasze dzieci czekają różne niebezpieczeństwa. Koniecznie trzeba uświadamiać im zagrożenia, a jeżeli w najbliższym otoczeniu występują trujące rośliny, to należy obrywać owoce, aby nie kusily najmłodszych. Gdyby jednak doszło do zjedzenia przez dziecko niebezpiecznego owocu, należy działać szybko. Przede wszystkim ustalić, co zostało zjedzone i jak najszybciej przewieźć chorego do lekarza. To tylko niektóre groźne dla nas rośliny. Jest ich więcej, choćby żywotnik, złotokap należący do najbardziej trujących roślin, wiciokrzew, trzmielina, czy kruszyna. Wśród tych roślin żyjemy od wieków i po przeczytaniu nie należy wpadać w panikę. Informacja jest podana jedynie ku przestrodze.

Witold Mikos

Diamentowa para

26 lipca państwo **Wanda i Roman Kremis** z Młyńska obchodzili 60-lecie pożycia małżeńskiego. Uroczystość diamentowych godów odbyła się w miejscowym kościele. Na uroczystość licznie przybyła rodzina jubilatów. Państwo Kremis w przeszłości prowadzili gospodarstwo rolne. Od kilkunastu lat są na zasłużonej emeryturze. Mieszkają obok kościoła, który jest im bardzo bliski. Pani Wanda, jak i jej mąż Roman, byli jednymi z wielu parafian, którzy pomagali i uczestniczyli w budowie kościoła. Co roku państwo Kremis udostępniają swoją stodołę do przygotowania i upieczenia wierzca dożynkowego. W trakcie przygotowania jubilatka służy swoją radą i doświadczeniem. Za tę pomoc jesteśmy im bardzo wdzięczni.

Państwu Wandzie i Romanowi Kremisom serdeczne i ciepłe życzenia radości i słońca wraz z bukietem szczęścia zdrowia i długich lat życia z okazji diamentowych godów.

składa Maria Sosnowska
Sołtys Młyńska

Do życzeń i gratulacji przylączy się
redakcja Kuriera Gryfowskiego.



Kącik poetycki

W gryfowskiej bibliotece działa grupa literacka *Metafora*, która niedawno wydała swój kolejny tomik wierszy „*Nad brzegiem słowa*”. Spotkania, na które serdecznie Państwa zapraszamy odbywają się w czytelni biblioteki w każdy pierwszy czwartek miesiąca o godz. 18.00. Poza tą formalną grupą ludzi pióra w Gryfowie jest wiele osób, które nie przynależą do żadnego klubu i tworzą indywidualnie. Jedną z nich jest pani **Daniela Gumieniak**, której wiersze już wielokrotnie publikowaliśmy na łamach Kuriera Gryfowskiego. Takim właśnie zaangażowanym domowym poetom, mieszkańcom gminy i miasta Gryfów Śląski, członkowie *Metafora* ustępują miejsca w kąci-ku poetyckim, a redakcja KG dziękuje za zaufanie.

Siła słońca

Słońce za las się schowało
Brzegi czerwienią okryto
Promienie okalają drzewa
Inny kolor kora przybiera.
Wraz ze znikającym słońcem
Zaczyna dominować czerń
W tle wschodu zieleni odzyskuje
z porankiem swój kolor przyjmuje.

Kwiaty

Cudowne kwiaty, twórcy natury
Niepowtarzalne kształty, kolory
Trochę za krótki żywot mają
Trochę za szybko przekwitają.
Jednak natura wie co robi
Świat nasz owocami ozdobi
Siewca wiatr nasiona rozrzuca
Na wiosnę kwiat znów do nas wróci.

Słowo a myśl

Słowo wypowiedziane znika
Jakby go nigdy nie było
Myśl w głowie swego miejsca szuka
W poczekalni mózgu się skryło.
Szczególnie te, które dręczyły
Długo naszą głowę męczą
Niezbędne mądre, taktowne były
Umysłem jak śrubą kręcą.

Październikowa wystawa

Miejsko-Gminy Ośrodek Kultury już dziś zaprasza Państwa na wernisaż prac **Moniki Barabasz**. Artystka ukończyła formy użytkowe – szkło artystyczne w Liceum Plastycznym w Jeleniej Górze oraz architekturę wnętrz na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Próbuje wielu technik malarskich i graficznych. Malarstwo akwarelowe i rysunki tuszem uzupełniają pastele i farby akrylowe. To zwykłe codzienne życie dostarcza jej różnorodnych tematów, które są w zasięgu wzroku. Przedmioty i miejsca znajdujące się w otoczeniu, domu, mieście lub gdzieś w pobliżu, choćby za oknem. Dawniej upodobanie do martwej natury i studium przedmiotu, dziś fascynacja zabytkiem wpisanym w krajobraz – odkrywanie go na nowo od nowa...

Dąży aby każdy potrafił się zachwycić nad „czymś”... co mija w drodze do pracy, szkoły, na spacerze. Aby dostrzegł dzieło.....

Wernisaż odbędzie się **30 października o godz. 17.30** w Urzędzie Gminy i Miasta w Gryfowie Śląskim.

A.D

Zdjęcie miesiąca

Zaproszenie na wystawę

24 września o godzinie 17:00 w gryfowskim ratuszu odbędzie się niecodzienny wernisaż wystawy. Organizatorem będzie nasza redakcja, a autorami prezentowanych zdjęć mieszkańcy Gryfowa – czytelnicy Kuriera Gryfowskiego.



Rozstrzygnięcie konkursu

W sierpniu na konkurs prace nadesłali: **Marzena Kasprzak** **Łukasz Antonowicz**, **Mateusz Szeliga**, **Zygmunt Bodak**. Tytuł zdjęcia miesiąca przyznaliśmy pracom Marzeny Kasprzak i Zygmunta Bodaka (fot. str. 20).

Ponad rok temu na łamach Kuriera został ogłoszony konkurs „Zdjęcie miesiąca”, na który czytelnicy nadsyłali prace o różnorodnej tematyce. W każdym numerze było wybierane najlepsze zdjęcie. Obecnie zebrało się tyle prac, że redakcja postanowiła zorganizować wystawę. Na wernisażu zostaną wręczone nagrody dla zwycięzców. Wyboru dokona jury składające się z ekspertów w dziedzinie fotografii. Ponadto zostanie wyróżnionych ok. 50 zdjęć, które znajdą się na wystawie.

Laureaci

W trakcie długich i nie zawsze zgodnych obrad jury spośród zdjęć miesiąca wybrało trzy zdjęcia roku. I miejsce przypadło fotografii **Mateusza Krawczyka** (fot. na okładce), II miejsce przyznano pracy **Magdaleny Baszak** (fot. str. 20), miejsce III przypadło w udziale fotografii **Ryszarda Urdasa** (fot. str. 20). Gratulujemy.

Nowy konkurs

Redakcja Kuriera Gryfowskiego ogłasza nowy konkurs fotograficzny dla mieszkańców. Tym razem pod hasłem „**Poznaj miasto moje**”. Zawężamy temat konkursu do Gryfowa i jego mieszkańców, w celu podkreślenia różnorodnych aspektów inspirującej roli miasta w komponowaniu fotograficznych kadrów. Na zdjęciach powinno się znaleźć miasto, jego mieszkańcy, najpopularniejsze miejsca, ale również często niepozorne i umykające uwadze detale i elementy architektury.

Zasady konkursu nie zmieniają się. Zdjęcia należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres **biblioteka.gryfow@gmail.com** do 25 dnia każdego miesiąca. Zapraszamy do udziału.

Red.

WAPRO **NAJLEPSZE PROGRAMY DLA ŚREDNICH I MAŁYCH FIRM**
(...naszym zdaniem, uwzględniając stosunek wysoka jakość/niska cena)

- MAGAZYN-SPRZEDAŻ-FAKTURY
- FINanse-KSIĘGOWOŚĆ
- KSIĄŻKA P. i R. - RYCZAŁT
- KADRY-PLACE
- ŚRODKI TRWAŁE
- BEZPŁATNE PREZENTACJE
- BEZPŁATNA INSTALACJA
- BEZPŁATNA KONFIGURACJA

SPRZEDAŻ PROFESJONALNE WDROŻENIA SERWIS

POSTAW NA DOŚWIADCZENIE
JUŻ 12 LAT DZIAŁAMY W TROSCE O SETKI NASZYCH KLIENTÓW

PODPIS ELEKTRONICZNY

- posiadamy w ciągłej sprzedaży zestawy do podpisu (ceny producenta)
- załatwiamy wszelkie formalności w imieniu Klienta w Jego siedzibie
- potwierdzamy tożsamość (20,- PLN netto)

PROFESJONALNA OBSŁUGA INFORMATYCZNA FIRM
...I TO W NAJWYŻSZYM STANDARDZIE
BEN-TEX **TEL. 075 78 34 877, 0506 073 222**
Gryfów Śl., ul. Jeleniogórska 7E (teren SP Statoi)

Sieroty Sybiru

publikujemy fragmenty wspomnień **Alojzego Indyka** - mieszkańca Gryfowa spisane przez **Edmunda Maziarza**. Książka zatytułowana „Sieroty Sybiru” została podarowana przez pana Alojzego Bibliotece Publicznej, gdzie każdy może ją znaleźć i przeczytać w całości, a Redakcja Kuriera otrzymała pozwolenie na publikację. Czyż nie to z tym większą satysfakcją, iż wiemy, że gryfowianie z ciekawością pochylają się nad tego typu tekstami.

Ze Złotnik na Kresy

Po I wojnie światowej wielu Polaków wyjechało na Kresy Wschodnie, aby zagospodarować ten teren. Ze Złotnik wyjechała opisana rodzina Indyków. Rodzina Duszkiwiczów, Wojciech Skaza oraz Wojciech Soja. Wykształceni nauczyciele: Głodzik Helena, Indyk Anna i Pyż Władysław za mężem Dąbrowa wyjechały aby krzewić kulturę Polską, uczyć polskie dzieci. Ku sprawiedliwości dodać trzeba, że na kresach łatwiej było o posadę nauczyciela. Z rodziny autora wyjechała siostra ojca Anna Maziarz za mężem Stążowska i brat ojca Jan Maziarz z rodziną. Rodzina Indyków została zesłana na Sybir. Rodzina Duszkiwiczów wyjechała z kresów w 1938 roku, co się stało z Wojciechem Skazą, Wojciechem Soją nie wiadomo. Głodzik Helena wróciła

w 1938 roku. Władysław Pyż-Dąbrowa wrócił do Złotnik, mąż dostał się do niewoli sowieckiej w 1939 roku i nie powrócił. Indyk Anna - Herman wrócił wraz z mężem (Herman zginął w Oświęcimiu). Anna i Franciszek Stążowscy zostali aresztowani w Wilnie, Annę zwolniono natomiast Franciszek nie powrócił z więzienia. Jan Maziarz mieszkał w Stanisławowie z rodziną i musiał uciekać - groziła im śmierć. W Wilnie była też siostra autora Irena Maziarz za mężem Trębicka. Obydwoje z mężem Zygmuntem i dwójką dzieci też musieli uciekać, grożono im śmiercią. To tylko osoby, które udało mi się ustalić. Ze Złotnik wyjechało ich więcej, ale brak dostatecznej wiedzy nie pozwala mi na ich opisanie. Wielu Polaków zapłaciło życiem pobyt na kresach.

Edward Maziarz

Relacja Alojzego Indyka, jednego z siedmiorga dzieci wywiezionych w roku 1940 na Sybir

Miałem czternaście lat, kiedy wybuchła II wojna światowa. Był rok 1939, mieszkaliśmy na Kresach Wschodnich we wsi Kiryłucha, leżącej w powiecie łuckim. Pamiętam dobrze nasze gospodarstwo rolne, sąsiadów i rówieśników, nasz dom, wszelki dobytek. Pomagałem ojcu w gospodarstwie codziennie. Mieliśmy dwa dorodne konie, które podobały się wszystkim, posiadaliśmy też rasowe krowy, czarno - białe, jakich wówczas prawie nikt nie miał. Całe nasze gospodarstwo było prowadzone wzorowo. To w szczególności od ojca Ukraińcy uczyli się uprawy roli i prowadzenia gospodarstwa. Mój ojciec był tam bardzo poważanym człowiekiem. Jeśli

nie wierzył w to, że wybuchnie wojna. Polacy jej nie wywołają. Jak się okazało, pierwszy wrzesień tego roku przyniósł nam Polakom straszliwe cierpienia. Z jednej strony od zachodu natarli na nasz kraj Niemcy, z drugiej zaś Sowietci - obie strony nie wypowiedziały wojny. Obydwa kraje cechowały socjalistyczne systemy polityczne. Tak w Niemczech jak i w Związku Radzieckim ideologie oparte były na zasadzie dążenia do realizacji obranych celów, bez względu na rodzaj i okrucieństwo stosowanych środków wobec innych narodów. W niemieckim państwie Hitlera i w sowieckim państwie Stalina deportacja służyła totalnej dezintegracji narodów i grup społecznych uznanych za niepożądane lub szkodliwe. Szczególnie zajęto się Polakami, których uważano za bardzo niebezpiecznych wobec ideologii państwa niemieckiego i rosyjskiego.

trzeba było komuś doradzić w jakiejś sprawie lub pomóc w czymś, nigdy nie odmawiał nikomu, chociaż był bardzo zajęty we własnym gospodarstwie. Wybierano go kilka razy sołtysiem. Nam, dzieciom, niczego nie brakowało. Nasi rodzice byli bardzo zaradni i pracowali na roli w dużym, 12 hektarowym gospodarstwie. Na tym terenie gospodarstw o takim areale było mało, o ile dobrze pamiętam w Kiryłusze było zaledwie kilka. Większe gospodarstwa posiadali tylko Polacy i Niemcy. Ukraińcy w większości nie troszczyli się o jakość swej własności, żyli z dnia na dzień.

Nadeszła wiosna 1939 r. Mówiono wówczas, że Hitler wysuwa żądania w stosunku do Polski i chce udostępnienia korytarza do Prus Wschodnich. Na takie ustępstwa rząd Polski nie godził się. Przypuszczano także, że może dojść do wojny z Niemcami. Ojciec mówił, że do nas na Wołyń jest daleko, dlatego czuł się bezpiecz-

ny i nie wierzył w to, że wybuchnie wojna. Polacy jej nie wywołają. Jak się okazało, pierwszy wrzesień tego roku przyniósł nam Polakom straszliwe cierpienia. Z jednej strony od zachodu natarli na nasz kraj Niemcy, z drugiej zaś Sowietci - obie strony nie wypowiedziały wojny. Obydwa kraje cechowały socjalistyczne systemy polityczne. Tak w Niemczech jak i w Związku Radzieckim ideologie oparte były na zasadzie dążenia do realizacji obranych celów, bez względu na rodzaj i okrucieństwo stosowanych środków wobec innych narodów. W niemieckim państwie Hitlera i w sowieckim państwie Stalina deportacja służyła totalnej dezintegracji narodów i grup społecznych uznanych za niepożądane lub szkodliwe. Szczególnie zajęto się Polakami, których uważano za bardzo niebezpiecznych wobec ideologii państwa niemieckiego i rosyjskiego.

Zbratanie tych państw było złągą dla Narodu Polskiego. Ludzie więzieni lub wywożeni mieli być jeszcze przed zagładą wykorzystani przez zbrodniarzy, jako darmowa siła robocza. Cechą szczególną nowej formy deportacji stosowanej przez Sowietów i Niemców było to, że „wyroki” na setki tysięcy wywożonych rodzin (w tym małych dzieci) wydawali oficerowie polityczni a nie sądy. (...) Wszystko zaczęło się u nas 17 września 1939 roku, kiedy wtargnęły butne sowieckie hordy wojskowe na Kresy Wschodnie, w tym na Wołyń, gdzie mieszkaliśmy. Ojciec opowiadał nam jak deportowano na Sybir walczących o swoją wolność Polaków od ponad 150 lat. Żołnierze walczyli w powstaniach: kościuszkowskim, listopadowym, styczniowym i w czasie okrutnej Rewolucji Październikowej. Tylko dlatego, że byli Polakami i odważyli się walczyć o wolność. Patrzyliśmy z ojcem na jadących wojskowych rosyjskich, którzy byli pewni siebie jak gdyby mieli kontrolę nad naszym życiem. W gazetach rosyjskich i ukraińskich wypisane były wielkimi literami żądania wyzarcia Polski z mapy świata.

cdn.

**Serdecznie zapraszamy do skorzystania z naszych usług
Oferujemy atrakcyjne i konkurencyjne ceny**

CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

EL-Stan

59-620 Gryfów Śl.
ul. Gliniana 2
tel. (075) 78-13-151
fax. (075) 78-13-299



Zapraszamy do nowo otwartego punktu sprzedaży w Gryfowie na ulicy Floriańskiej 1, gdzie znajdują Państwo szeroki asortyment drzwi Porta, paneli podłogowych, deski Barlinerka oraz farb Dekoral.

Posiadamy również komputerowy mieszalnik farb i tynków akrylowych firm Beckers i Dębica oraz mieszalnik tynków mozaikowych.

GRYFÓW ŚLĄSKI – RYNEK (koło apteki)		Rozkład ważny od 19.06.2009 r.													
Grzyfów Śląski	Chmielów	6.43 F6	6.48 F	7.23 F	7.50 S	14.48 F	15.00 F	16.38 S							
Jelenia Góra	Lubomierz	6.40 S	7.00 U6	7.45 S	8.45 U	13.40 Fm	15.55 F	20.15 Un							
Jelenia Góra	Lubomierz	5.25 A	10.35 N	14.15 U											
Lubań	Grzyfów Śląski	6.00 FM	7.02 F	8.46 F	10.27 F	12.31 F	15.35 F	19.13 Fm							
Lubań	Olszyna	13.17 F	21.00 Fm												
Lubomierz		7.20 S													
Lwówek Śląski	Gradowek	7.52 F	8.33 S	8.34 FH	12.42 F	15.02 F									
Lwówek Śląski	Grzyfów Śląski	7.05 FH	17.05 F												
Lwówek Śląski	Rzeczyn	6.38 S													
Rakowice Wlk.	Grzyfów Śląski	7.05 S													
Wrocław	Legnica	18.07 +U													
Wrocław	Lwówek Śląski	5.54 LP													
GRYFÓW ŚLĄSKI – RYNEK (koło agencji pocztowej)		Ważny od 19.06.2009 r.													
Czerniawa Zdrój	Świeradów Zdrój	6.56 F													
Grudza	Mirsk	5.45 F	15.45 F												
Lubań	Mirsk	8.26 F	12.52 U	15.22 F	17.27 Fm										
Lubań	Proszówka	8.30 F	12.15 F												
Mirsk		22.52 Fm													
Pobiedna	Świeradów Zdrój	14.48 S													
Świeradów Zdrój		5.50 F	6.17 F	7.27 F											
Świeradów Zdrój		9.22 N	10.35 F	11.17 S	11.37 F										
Świeradów Zdrój	Czerniawa Zdrój	14.12 F	18.12 Un	21.22 An											
Świeradów Zdrój	Proszówka	12.53 +U													
Świeradów Zdrój		10.27 F													

Oznaczenia do rozkładu jazdy autobusów:

- A** - nie kursuje w niedziele i święta, **F** - kursuje w dni robocze.
L - nie kursuje 25-26 grudnia, 1 stycznia oraz w 1 i 2 dzień Wielkanocy.
M - pierwszeństwo dla posiadaczy biletów miesięcznych.
N - nie kursuje 25 grudnia oraz w 1 dzień Świąt Wielkanocy
P - kurs pośpieszny, **S** - kursuje w dni nauki szkolnej
U - nie kursuje 25 grudnia, 1 stycznia oraz w 1 dzień Wielkanocy
m - nie kursuje 24 oraz 31 grudnia.
n - nie kursuje 24 i 31 grudnia oraz w Wielką Sobotę
1 - kursuje w piątek i niedzielę, **+** - kursuje w niedzielę i dni świąteczne

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW (ważny od 14.XII.2008) STACJA GRYFÓW ŚLĄSKI		
Przyjazdy	Stacja docelowa	Odjazdy
6,42 10,46 12,32 14,18 2KRP 14,46 15,45 1 16,59 19,52 22,09 4P	JELEŃ GÓRA	6,04 3P 6,43 9,19 11,36 13,19 15,57 1 16,58 18,27 19,55 21,39
	KŁODZKO przez Wałbrzych Gł.	6,04 3P
6,04 3P	SZCZECIN GŁ. przez Zieloną Górę	22,09 4P
6,04 3P 6,43 9,19 13,19 14,14 2KR 16,58 18,27 21,39	WĘGLINIEC przez Lubań Śląski	6,42 10,46 12,32 14,18 1KRP 14,46 16,59 19,52 22,09 4P
16,58	WROCŁAW GŁ. przez Węgliniec	12,32
6,04 3P 9,19 13,19 18,27 21,39	ZIELONA GÓRA przez Węgliniec	6,42 10,46 14,46 22,09 4P
6,04 3P 9,19 13,19 18,27 21,39	ŻARY przez Węgliniec	6,42 10,46 14,46 19,52 (do Żagania) 22,09 4P

Objaśnienia znaków:

K – pociąg przyjmuje do przewozu przesyłki konduktorskie, **1** – kursuje od poniedziałku do piątku oprócz dni świątecznych, **3** – kursuje 20.VI. - 30.VIII., **4** – kursuje 21.VI. - 31.VIII., **R** – wagon do przewozu rowerów,
P - podągi pośpieszne PKP intercity

UWAGA: BRAK KASY BILETOWEJ W GRYFOWIE ŚLĄSKIM

Podróżni nie posiadający ważnego biletu na przejazd zobowiązani są przed lub niezwłocznie po wejściu do pociągu zgłosić się do obsługi pociągu w celu nabycia biletu na przejazd.

Zgodnie z obietnicą z poprzedniego numeru KG, zamieszczamy aktualny rozkład jazdy PKS (przystanki na Rynku), PKP, komunikacji miejskiej (KRY-CHA) oraz prywatnych przewoźników (SPEED-BUS). Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za doświadczenia z doświadczeń rozkładów. Zostały one spisane z ogólnodostępnych tablic informacyjnych udostępnionych przez firmy PKS Voyager z Lubania, PKP Przewozy Regionalne, Speed Bus oraz KRY-CHA.

PRZEWOZY PRYWATNE SPEED BUS, tel. 606 593 915, e-mail: speedbus@tlen.pl		
GRYFÓW ŚLĄSKI – RYNEK (koło apteki)	PRZEZ	ODJAZD
KIERUNEK		
Wrocław	Lwówek Śl., Pielgrzymkę Złotyryję	7.30, 15.00
Świeradów Zdrój	Mirsk	6.40, 14.09, 20.25
Lwówek Śląski		7.30, 15.00, 21.30
GRYFÓW ŚLĄSKI – DWORZEC KOLEJOWY		
Wrocław	Lwówek Śl., Pielgrzymkę Złotyryję	7.35, 15.05
Świeradów Zdrój	Mirsk	6.35, 14.04, 20.20
Lwówek Śląski		7.35, 15.05, 21.35
BUSY KURSUJĄ CODZIENNIE		
ODJAZD Z WROCŁAWIA DWORZEC GŁÓWNY (PKS) GODZINA 11.45 I 18.00 – STANOWISKO 11		

KRY-CHA LINIA MIEJSKA GRYFÓW ŚLĄSKI – OBOWIĄZUJE OD 2.01.09 DO 31.12.09															
Przystanek	km	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F
PKP	0	08:37	07:32	08:07	08:42	09:17	09:52	10:27	11:02	12:02	12:37	13:12			
Świeradów	1,5	08:40	07:35	08:10	08:45	09:20	09:55	10:30	11:05	12:05	12:40	13:15			
Przedsiębiorstwo	2,3	08:42	07:37	08:12	08:47	09:22	09:57	10:32	11:07	12:07	12:42	13:17			
Lwówek	2,8	08:44	07:39	08:14	08:49	09:24	09:59	10:34	11:09	12:09	12:44	13:19			
Rynek	3,8	08:46	07:41	08:16	08:51	09:26	10:01	10:36	11:11	12:11	12:46	13:21			
Homer	4,1	08:48	07:43	08:18	08:53	09:28	10:03	10:38	11:13	12:13	12:48	13:23			
Szpital	4,9	08:50	07:45	08:20	08:55	09:30	10:05	10:40	11:15	12:15	12:50	13:25			
F – kursuje od poniedziałku do piątku															
Przystanek	km	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F	F
Szpital	0	07:10	07:50	08:25	09:00	09:35	10:10	10:45	11:45	12:20	12:55	13:30			
Homer	0,8	07:12	07:52	08:27	09:02	09:37	10:12	10:47	11:47	12:22	12:57	13:32			
Rynek	1,3	07:14	07:54	08:29	09:04	09:39	10:14	10:49	11:49	12:24	12:59	13:34			
Początek	1,8	07:16	07:56	08:31	09:06	09:41	10:16	10:51	11:51	12:26	13:01	13:36			
Świeradów	2,7	07:18	07:58	08:33	09:08	09:43	10:18	10:53	11:53	12:28	13:03	13:38			
PKP	3,7	07:21	08:01	08:36	09:11	09:46	10:21	10:56	11:56	12:31	13:06	13:41			

Turniej Miast Partnerskich

W dniach 21 - 23 sierpnia w Gryfowie Śląskim odbyła się duża impreza piłkarska pod nazwą Turniej Miast Partnerskich ORLIK CUP 2009 zorganizowana przez Zarząd Uczniowskiego Klubu Sportowego ZSOiZ. Turniej odbywał się pod patronatem Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Jeleniej Górze oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Patronat medialny objęli: Nowiny Jeleniogórskie i Muzyczne Radio Jelenia Góra. Współorganizatorami imprezy byli Gminny Szkolny Związek Sportowy, (który zorganizował wieczorny turniej dla seniorów powyżej 30 lat o puchar przechodni im. Bolesława Bułkowskiego. Patronat nad tym turniejem objęła Dyrektor Gryfowskiego Gimnazjum Alicja Kownacka), Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, ZSOiZ im Jana Pawła II, Gimnazjum w Gryfowie oraz Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Podczas otwarcia turnieju pojawiło się wielu znamienitych gości m.in. dyrektor ZSOiZ w Gryfowie Stanisław Okulowski, starosta lwówecki Artur Zych, ksiądz dziekan Krzysztof Kurzeja, dyrektor gryfowskiego Gimnazjum Alicja Kownacka, Dyrektor ZBGKiM Helena Okulowska, prezes UKS-ZSOiZ Wojciech Matusiewicz, były dyrektor ZSZ w Gryfowie i nauczyciel – obecnie trener Antoni Gąsiorowski oraz burmistrz Gryfowa Olgierd Poniżnik.

W turniejowych rozgrywkach startowały ponad 22 ekipy z różnych stron kraju, m.in. naszego partnerskiego miasta – nadmorskich Gryfic, Wałbrzycha, Jeleniej Góry, Pieszyc, Bogatyni, Pieńska, Mińska, Lubania. Szkoda jedynie, że zabrakło drużyn z miast partnerskich z Czech i Niemiec.

21 sierpnia odbyły się dwa turnieje. Do godz. 16:00 trwał turniej trampkarzy (dwudniowy), a wieczorem turniej o puchar przechodni im. Bolesława Bułkowskiego. W turnieju wieczornym dla zawodników powyżej 30 roku życia wystartowały dwie ekipy z Gryfowa: gryfowscy oldboje oraz drużyna VIP TEAM. W meczu, który trwał 60 minut zdecydowanie wygrali oldboje z Gryfowa – wynik 10:3. Najlepszym bramkarzem turnieju był Jerzy Pietruszewski, królem strzelców – Leszek Wićewicz, a najstarszym zawodnikiem Adam Kownacki.

Podczas turnieju odbywały się też konkursy: podbijania piłki (wśród trampkarzy wygrał Krzysztof Gala z UKS-ZSOiZ Gryfów, który podbił piłkę 1278 razy), konkurs rzutów karnych w kategoriach: ojciec z synem, wujek z siostrzeńcem, dziadek z wnukiem oraz konkursy rzutów karnych dla dzieci. Ponadto odbył się pokaz profesjonalnego sprzętu sportowego firmy DACCO i SALLERA.

Oprócz meczy piłkarskich rodzice zorganizowali loterię fantową. Główną nagrodą był rower górski ufundowany przez pana Tadeusza Matusewicza, ponadto zorganizowano sklepik oraz stanowiska z grillem, frytkami i tostami. Trzy dni zmagani piłkarskich na gryfowskim Orliku pokazały, że turniej cieszy się dużą popularnością i powinien odbywać się co roku.

Niezawodni

Sponsorzy

Turniej odbył się dzięki następującym sponsorom:

Zakłady Mięsne Niebieszczańscy, MATUSEWICZ – Budowa Maszyn S.J., Firma AR-NET – Artur Tarazewicz, Firma TRANSPORTOWA PAS-TRANS Zdzisław Pastuch, Biuro Ubezpieczeń – Krzysztof Witkowski, Piekarnia-Cukiernia – państwo Horbach, Piekarnia państwo Sroka, Piekarnia Zdzisław Wnukowicz, Pizzeria TREVI – Krystyna Jezierska, Pizzeria PASJA – Mariola Wolar, Restauracja AVANTI – Renata Jaracz, Restauracja STODOŁA – Mariusz Mgłosiek, Firma transportowa Andrzej Reszko, Hurtownia stali i skup złomu POSTAL – Jacek Trojanowski, WILLE – TRANS państwo Witkowsky, Sklep ABC – państwo Hołub, JUPITER – Jerzy Wilczyński, STOLBRAT – państwo Baszakowie, Kowalstwo Ozdobne – Mirosław Szuniewicz, GRADIX – Grażyna Stana, Franciszka Kownacka. Ponadto dziękujemy wszystkim sponsorom (lokalnym przedsiębiorcom), którzy ufundowali fanty na loterię fantową oraz UGiM Gryfów Śląski za ufundowanie obiadów dla zawodników z Gryfic.

Rodzice

Zarząd składa podziękowania wszystkim rodzicom, którzy pomogli w zorganizowaniu turnieju, a w szczególności: **Beacie Bursackiej, Izie Wićewicz, Wiesławie Dąbrowie, Joannie Baszak, Joannie Świercz, Mariuszowi Bogdziewiczowi, Januszowi Bursackiemu, Jackowi Świerczowi, Dariuszowi Ptaszkowskiemu, Jerzemu Pietruszewskiemu, Romanowi Patynko, Markowi Baszakowi, Elżbiecie Korgul, Annie Gierasieńskiej, Agnieszce Cichoń, Laurze Wićewicz**. Serdeczne podziękowania składamy pani Wiesławie Dąbrowie, bez której zaangażowania nie odbyłaby się loteria fantowa. Kochani sponsorzy, dzięki Wam dzieci przez trzy dni miały wspaniałą zabawę. Dziękujemy Wam serdecznie w ich imieniu.

WYNIKI TURNIEJU

Kategoria: Trampkarze

1. Juventur Podzamcze Wałbrzych
2. Pogoń Pieszyc
3. **UKS-ZSOiZ Gryfów Śląski**
4. Granica Bogatynia
5. Włókniarz Mirsk
6. Szkołka piłkarska Diego Gryfice
7. OKS Olsza Olszyna

Najlepszy zawodnik – Adrian Jasiński (Pogoń Pieszyc).

Król Strzelców – Łukasz Bursacki (UKS-ZSOiZ Gryfów Śląski) – 11 bramek.

Najmłodszy zawodnik – Bartosz Rzepski (Pogoń Pieszyc),
Najlepszy Bramkarz – Maciej Baszak (OKS Olsza Olszyna)

Kategoria: Młodzicy

1. SP GOL Jelenia Góra
2. Łużyce Lubań
3. SKORPIONY Lubań
4. **UKS-ZSOiZ II Gryfów Śl.**
5. **UKS-ZSOiZ I Gryfów Śl.**
6. Szkołka piłkarska Diego Gryfice
7. Granica Bogatynia
8. Włókniarz Mirsk
9. UKS Pieńsk
10. OKS Olsza Olszyna

Najlepszy zawodnik – **Mateusz Baszak** (UKS ZSOiZ Gryfów Śl.)
Król Strzelców – Sławomir Ziółkowski (SP GOL Jelenia Góra)
Najlepszy Bramkarz – Marcin Pawłowski (Granica Bogatynia)

Kategoria: Żacy

1. Karkonosze Jelenia Góra
2. UKS Skorpiony Lubań
3. LKS Świecie
4. **UKS ZSOiZ I Gryfów Śląski**
5. **UKS ZSOiZ II Gryfów Śląski**

Najlepszy zawodnik – Nikolas Niedzielski (UKS Skorpiony Lubań)

Najmłodszy zawodnik – **Jakub Cichoń (rocznik 2004)**

Najlepszy Bramkarz – **Krzystian Jamrus** (UKS ZSOiZ Gryfów Śl.)

Wizyta sportowców z Gryfic

Dzięki staraniom rodziców z UKS ZSOiZ zawodnicy z Gryfic mogli przebywać u nas przez cztery dni czyli od 20 do 23 sierpnia. Nasz klub opłacił pobyt zawodnikom Szkołki Piłkarskiej DIEGO z Gryfic, którzy na czas turnieju spali w schronisku HALNY w Kamieniu. Ponadto, jako organizatorzy postaraliśmy się, aby dzieci miały wiele atrakcji. Zawodnicy zwiedzili zamek Czocho, pływali statkami po jeziorze oraz odwiedzili Świeradów Zdrój i przejechali się kolejką gondolową.

Zorganizowaliśmy też, do dzisiaj wspomniane, dwa ogniska integracyjne. Pożegnalny obiad odbył się w niedzielę „U Rolanda” w Stan-kowicach, gdzie dzieci skorzystały również z kąpeli w basenie. Mamy nadzieję, że nasi przyjaciele z miasta partnerskiego będą wspominać pobyt w Gryfowie równie miło, co nasi sportowcy, którzy zimą gościłi w Gryficach.

Oprac. Arkadiusz Cichoń



naglosnienie24.pl

Wynajem sprzętu nagłośnieniowego

Dni miast, dożynki, uroczystości państwowe, religijne, imprezy firmowe, koncerty, festyny, pikniki, imprezy integracyjne i inne.

KONTAKT:
0 665-736 570
kontakt@naglosnienie24.pl
www.naglosnienie24.pl

Orlik Cup 2009

(relacja obok)



Uczestnicy turnieju Orlik Cup 2009 w kategorii Trampkarze.



Mateusz Cichoń i Dawid Więcewicz walczą w meczu UKS-ZSOiZ - Gol Jelenia Góra.



Michał Szramowiat - trampkarz UKS-ZSOiZ z pucharem za III miejsce w turnieju.



Mateusz Baszak w pojedynku z zawodnikiem z Olszyny.



Druga drużyna młodzików UKS ZSOiZ przed meczem o III miejsce.



Piotr Bursacki w powietrznej walce z zawodnikami Gola Jelenia Góra.



Tomek Dąbrowa z Krzewia (zwany Rycerzem) w walce z zawodnikiem Gola Jelenia Góra.



Zdjęcie roku: II miejsce
- fot. **Magdalena Baszak.**



Zdjęcie roku: III miejsce
- fot. **Ryszard Urdas.**

Zdjęcie miesiąca



Fot. **Marzena Kasprzyk.**



Fot. **Zygmunt Bodak.**